

**Protokół Nr XXVII/16**

**z XXVII sesji Rady Miasta Piły, która odbyła się w dniu 29 listopada 2016 r.**

**w Miejskiej Sali Koncertowej**

**(czas trwania godz.:12:00 – 20.00)**

**Ad 1.**

Sprawy regulaminowe.

Obrady XXVII sesji Rady Miasta Piły otworzył **Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły**.

**Przewodniczący** stwierdził, że na sali jest quorum - obecnych było 22 radnych - pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał oraz powitał przybyłych radnych i zaproszonych gości – listy obecności stanowią załączniki do protokołu.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że na sali jest obecny Andrzej Czernek, wiceprezes Zarządu Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”, któremu Przewodniczący chciałby teraz udzielić głosu.

**Andrzej Czernek, wiceprezes Zarządu Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”** powiedział, że od ponad 20 lat, Fundacja wyróżnia najlepsze polskie produkty, usługi, gminy i innowacje. Wiceprezes poinformował zebranych, że za jedną z najlepszych polskich gmin została uznana Gmina Piła, a w związku z tym otrzymała prawo posługiwania się godłem „Teraz Polska”. Wiceprezes Andrzej Czerny powiedział, że chciałby wręczyć, na ręce prezydenta Piotra Głowskiego, certyfikat przyznający Gminie Piła prawo do posługiwania się wymienionym godłem na kolejny rok.

**Nastąpiło wręczenie certyfikatu.**

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że 24 listopada br. wpłynęło pismo od Prezydenta Miasta Piły w sprawie zmiany w porządku obrad XXVII sesji Rady Miasta Piły. W związku z tym, Przewodniczący poprosił o dodanie do porządku obrad nr 2, punktu nr 22 w brzmieniu: „Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/401/16 Rady Miasta Piły z dnia 25 października 2016 roku w sprawie opłaty targowej” – druk nr 578.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że dzisiaj wpłynęły dwa apele, kierowane przez

Marię Kubicę, wiceprzewodniczącą Rady Miasta Piły i szefową klubu Platformy Obywatelskiej. Pierwszy z apeli dotyczy przywrócenia finansowania dla projektu "Budowa hali sportowej przy ul. W. Pola w Pile" przez władze Powiatu Pilskiego, a drugi jest w sprawie urealnienia wsparcia finansowego dla Szpitala Specjalistycznego w Pile przez władze Powiatu Pilskiego. Przewodniczący powiedział, że Radni otrzymali przed chwilą wydruki obydwu wymienionych apeli. Przewodniczący zaproponował, aby wprowadzić wymienione apele jako punkty: 3a i 3b.

**Prezydent Piotr Głowski** poprosił o wprowadzenie jeszcze jednego punktu – apelu Rady Miasta Piły w sprawie ustanowienia Podstrefy Piła Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na gruntach stanowiących własność Gminy Piła. Prezydent powiedział, że podczas omawiania sprawozdania z prac Prezydenta, uzasadni prośbę o wprowadzenie tego punktu do porządku obrad.

**W związku z brakiem innych wniosków, Przewodniczący zarządził głosowania dotyczące wprowadzenie ww. punktów do porządku obrad.**

**Głosowanie ws. wprowadzenia punktu nr 22.:**

**Radni przyjęli wniosek jednogłośnie – 21 głosami „za”.**

**Głosowanie ws. wprowadzenia punktu 3a.:**

**Radni przyjęli wniosek 17 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.**

**Głosowanie ws. wprowadzenia punktu 3b.:**

**Radni przyjęli wniosek 17 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.**

**Głosowanie ws. wprowadzenia punktu 3c.:**

**Radni przyjęli wniosek jednogłośnie – 20 głosami „za”.**

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** poprosił Marię Kubicę, wiceprzewodniczącą Rady Miasta Piły o odczytanie informacji z protokołu z XXVI sesji Rady Miasta Piły.

**Wiceprzewodnicząca Maria Kubica** odczytała informację z protokołu z XXVI sesji Rady Miasta Piły i postawiła wniosek o przyjęcie protokołu z XXVI sesji bez odczytania.

### **Głosowanie:**

**Radni przyjęli wniosek jednogłośnie - 21 głosami „za”.**

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe.
2. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XXVI a XXVII sesją Rady Miasta Piły – druk nr 556.
3. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – druk nr 558.
- 3a. Apel Rady Miasta Piły z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie przywrócenia finansowania dla projektu "Budowa hali sportowej przy ul. W. Pola w Pile" przez władze Powiatu Pilskiego – Apel 2.
- 3b. Apel Rady Miasta Piły z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie urealnienia wsparcia finansowego dla Szpitala Specjalistycznego w Pile przez władze Powiatu Pilskiego – Apel nr 3.
- 3c. Apel Rady Miasta Piły z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie ustanowienia Podstrefy Piła Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na gruntach stanowiących własność Gminy Piła – Apel nr 4.
4. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie: zmiany Uchwały Nr XIII/183/2011 Rady Miasta Piły z dnia 25 października 2011 roku w sprawie likwidacji zakładu budżetowego pod nazwą Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Pile celem przekształcenia w jednostkę budżetową pod nazwą Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Pile – druk nr 560.
5. Projekt uchwały Rady Miasta Piły zmieniający uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Piła – druk r 561.
6. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Piła na lata 2017-2021 – druk nr 562.
7. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia woli udzielenia pomocy rzeczowej przez Gminę Piła na rzecz Samorządu Województwa Wielkopolskiego w 2017 r. - druk nr 563.
8. Projekt uchwały Rady Miasta Piły zmieniający Uchwałę Nr XVII/203/04 Rady Miasta Piły z dnia 27 stycznia 2004 r. w sprawie wyznaczenia parkingów do odpłatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na wyznaczonych parkingach, wysokości opłaty dodatkowej oraz określenia sposobu pobierania tych opłat – druk nr 564. Autopoprawka – druk nr 579.

9. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia trybu powoływania członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Piły, jej organizacji i trybu działania – druk nr 565.
10. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie Roczного programu współpracy miasta Piły z organizacjami pozarządowymi na 2017 rok – druk nr 566.
11. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic: Okrzei, Buczka i Wincentego Pola – druk nr 567.
12. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły na obszarze osiedla Staszyce, w rejonie ul. Osiedlowej i ul. Ludwisarskiej – druk nr 568.
13. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę uchwały Nr XLII/563/14 Rady Miasta Piły z dnia 25 lutego 2014 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Długosza i Krzywej, w zakresie przeznaczenia działek nr 35/1, 35/2, 35/3, 35/4 i 15/144 – druk nr 569.
14. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. 14 Lutego i Pl. Konstytucji 3-go Maja – druk nr 575.
15. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych jednostek oświatowych prowadzonych przez inny organ niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji – druk nr 570.
16. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia wysokości oraz zasad ustalania i rozliczania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Gminy Piła – druk nr 571.
17. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Kamiennej w Pile – druk nr 572.
18. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargów nieruchomości zabudowanych garażami – druk nr 573.
19. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Krzywej w Pile na rzecz najemcy – druk nr 574.
20. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2016-2029 – druk nr 576.
21. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok – druk nr 577. Autopoprawka – druk nr 580.
22. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/401/16 Rady Miasta Piły z dnia 25 października 2016 roku w sprawie opłaty targowej – druk nr 578.

23. Sprawozdanie za rok 2015 z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Piły do roku 2020 – druk nr 559.
24. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – druk nr 557.
25. Wolne głosy, wnioski i informacje.
26. Zamknięcie obrad.

#### **Ad 2.**

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XXVI a XXVII sesją Rady Miasta Piły

**Nie było zgłoszeń w tym punkcie porządku obrad.**

#### **Ad 3.**

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły.

**Radna Małgorzata Karwacka** powiedziała, że podczas spotkań z mieszkańcami pojawiło się pytanie dotyczące budowy spalarni niebezpiecznych odpadów w Śmiłowie. Radna poprosiła Prezydenta o komentarz w tej sprawie.

**Radny Jacek Bogusławski** zapytał o punkt 2. sprawozdania.

**Radna Zdzisława Karpińska** zapytała, jak Piła jest przygotowana do zapowiadanych zmian w systemie oświaty. Radna powiedziała, że odbywały się też konsultacje, spotkania, w których uczestniczyli przedstawiciele samorządów i zapytała, czy Prezydent uczestniczył w takim spotkaniu i mógłby powiedzieć coś więcej na ten temat.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że chciałby, żeby Prezydent ustosunkował się do trzech kwestii. Po pierwsze, aktualnej sytuacji naszej Parowozowni. Po drugie, chodzi o temat poruszony także w prasie, a dotyczący liczenia kosztów likwidacji piłskich gimnazjów. Po trzecie, Przewodniczący zapytał o plany dotyczące drogi S10.

**Radny Marek Andruszkiewicz** powiedział, że 31 października br. Marszałek Województwa Wielkopolskiego przesłał postanowienie, w którym przedstawiona jest propozycja dotycząca

określenia obszarów funkcjonalnych o znaczeniu ponadregionalnym i regionalnym. W tym dokumencie proponuje się utworzenie 4 obszarów na terenie naszego województwa. Radny powiedział, że, kiedy patrzy na mapę załączoną do tego dokumentu, to widzi, że od Wągrowca na północ Wielkopolski – nie jest zaznaczony żaden obszar, jest biała plama. Radny Andruszkiewicz poprosił Prezydenta o komentarz w tej sprawie.

**Radna Maria Kubica** zapytała o 19. punkt sprawozdania.

**Radna Dorota Urbańska** zapytała, czy ostatnio były składane jakieś wnioski w ramach POSI.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że do pytania o drogę S10, chciałby dołączyć pytanie dotyczące innego szlaku komunikacyjnego – S11. Rozwój tych szlaków komunikacyjnych - powiedział radny Szutkowski - determinuje bowiem rozwój naszego miasta.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że dzisiaj rano media społecznościowe obiegrała informacja od jednego z miłośników kolei, że Piła została zdegradowana na mapie połączeń kolejowych. Radny poprosił Prezydenta o ustosunkowanie się do tej informacji. Radny zapytał też o punkt 11. sprawozdania z prac Prezydenta.

**Piotr Głowski, prezydent Miasta Pily**, odpowiadając na pytania Radnych powiedział m.in. że:

- Odnośnie do pytania dotyczącego punktu 11. sprawozdania, Prezydent powiedział, że przejęty teren, to chyba 219 metrów kwadratowych, to sprawa, która ciągnie się od lat, związana z zamianami gruntów pod m.in. drogę, która jest przewidziana w tamtym rejonie jako droga publiczna i w związku z tym ta, czysto techniczna, regulacja.
- Prezydent powiedział, że będzie prosił o to, aby apel, który Radni otrzymali potraktować jako wersję pierwszą, a teraz Prezydent zgłasza poprawkę i prosi, aby Rada ją przegłosowała – chodzi o kilka kwestii stylistycznych. Uzasadniając wprowadzenie tego apelu do porządku obrad, prezydent Głowski powiedział, że zostały podjęte decyzje w części wschodniej Polski, które uniemożliwiają lub utrudniają prowadzenie inwestycji przez jednego z przedsiębiorców austriackich. Nie wiemy jakie są wszystkie powody podejmowanych w tej chwili decyzji. Chodzi o bardzo dużego przedsiębiorcę, który chciałby utworzyć tutaj miejsca pracy liczone w tysiącach. To prawdopodobnie największa inwestycja, jaka miała miejsce w Pile w ostatnich kilkadziesiąt lat. Całą procedurę mamy przygotowaną. Pojawił się wniosek na rozszerzenie strefy ze względu na to, że w istniejącej strefie nie mamy odpowiedniego gruntu. Podjęliśmy – powiedział prezydent Głowski – decyzję, i Rada ją zaakceptowała, o rozszerzeniu terenów specjalnej strefy o nowe tereny przy ul. Walki Młodych. Taki wniosek został złożony do Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy

Ekonomicznej. Strefa złożyła ten wniosek do rządu, mieliśmy pierwsze informacje, że to będzie październik, potem, że listopad, niedawno pojawiła się informacja, że rozszerzenie nastąpi na posiedzeniu Rady Ministrów 12 grudnia. Potem otrzymaliśmy informację, że i ta data nie jest aktualna. Ponieważ inwestor czeka dość długo, czeka cierpliwie, to jest prośba o to, aby wesprzeć nasze działania – powiedział Prezydent – dzisiejszym apelem. W tej chwili kontaktujemy się ze stroną rządową i polityczną, bo w tej chwili tylko osoby najwyższej postawione w państwie mogą tę sytuację zmienić i przyspieszyć tę inwestycję. Prezydent dodał, że nad projektem pracujemy prawie 2 lata i dzisiaj wydaje się, że nie ma żadnych powodów, żeby to opóźnić, a z drugiej strony jest obawa. Nie konkurujemy w kraju między sobą o miejsce, tylko o to, w jakim kraju ta inwestycja zostanie zrealizowana. Prezydent powiedział, że w tym tygodniu ma kolejne spotkanie w Ministerstwie Rozwoju i dodał, że ma nadzieję, iż uda się doprowadzić do takiej sytuacji, a apel Rady, w imieniu mieszkańców, na pewno pomoże.

- Prezydent podziękował Wiceprezesowi Zarządu Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” za wręczone wyróżnienie. Dla nas – powiedział prezydent Głowski – kolejna edycja, to kolejny test, który przeszliśmy, jako Gmina. Audyt zewnętrzny przechodzimy też jako gmina, która jest notowana na Giełdzie Papierów Wartościowych. Musimy bowiem przedstawiać sprawozdania finansowe i nasza dobra sytuacja jest świetną reklamą i rękojmią, że Piła, to naprawdę dobre miejsce do inwestycji.

- Odnosząc się do kwestii poruszonej przez radnego Pawła Dahlke – wpisów dotyczących likwidacji niektórych połączeń, to jest to na pewno skandaliczna sprawa, bo nie dość, że przed nami za chwilę odcięcie połączenia poznańskiego, bo na czas remontu będzie bardzo duże utrudnienie z tym związane, to jeszcze dochodzi likwidacja wszystkich innych połączeń, chociażby w kierunku Bydgoszczy czy połączenia ze Szczecinem. Będziemy się zwracać do parlamentarzystów partii rządzącej, żeby wpłynąć na władze spółki i by w tym zakresie podejmowali działania. Prezydent powiedział, że to kolejny element, wiążący się z kwestią dróg, a dotyczący marginalizowania tej części Polski. Na ostatnim spotkaniu, w Koszalinie, pojawiła się informacja, że droga S6, która może nie jest dla nas kluczowa, ale, która miała być realizowana w naszej części Polski, zostanie skreślona z realizacji. Drogi S10 i S11 były przewidywane do realizacji na okres po 2019 roku. Padały takie deklaracje, że obecnie rządzący i nasi parlamentarzyści, przyspieszą ten czas. Jest powołane stowarzyszenie gmin, które funkcjonują wzdłuż tej drogi. Na ostatnim spotkaniu wnosiliśmy o to, aby natychmiast rozpocząć prace nad studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym dla etapu, minimum, Poznań-Piła, a tak naprawdę aż do Kołobrzegu. Ta droga jest w tej chwili na etapie gotowości tylko w tym fragmencie pilsko-ujskim. Czekamy cały czas na komitet oceny projektów inwestycyjnych, żeby zapadła decyzja ostateczna co do przebiegu. Nadal jest kilka przebiegów. Prezydent powiedział, że był ostatnio na komitecie, który oceniał połączenie Piła-Szczecin, zaproponowane warianty zostały ocenione pod kątem wielu kryteriów i ta jedna

propozycja, która została zaproponowana – niestety nie została przyjęta przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad – uznano, że koncepcja ma jeszcze braki, że należy ją jeszcze dopracować. Natomiast, ponieważ ten fragment ma szansę na szybkie procedowanie, to Prezydent zwrócił się do naszych parlamentarzystów i Prezydent wie, że w przyszłym tygodniu, w czasie prac nad ustawą budżetową, zostanie złożona taka poprawka, żeby przygotowano pieniądze dla studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, na odcinku Piła-Poznań, na drodze nr 11, a dla odcinka pilsko-ujskiego i pilsko-waleckiego, by wdrożono procedury do realizacji.

- Odnosząc się do pytania radnej Doroty Urbańskiej i wniosków dotyczących POSI, Prezydent powiedział, że w tej chwili trwa nabór na kilka różnych działań, jeden z nich jest już procedowany. To są pieniądze, które są dla nas dedykowane, dla Piły i graniczących z nami sąsiadów. Sam fragment pilski, to kwota prawie 45 milionów, z tego 29 milionów dofinansowania. Między innymi są tam ścieżki rowerowe, centrum przesiadkowe przy dworcu kolejowym, system dynamicznej informacji pasażerskiej, oświetlenie 18 ulic, przebudowa centrum miasta oraz wykonanie zintegrowanego systemu zarządzania miastem na terenie siedziby straży miejskiej.

- Odnosząc się do kwestii poruszonej przez radną Marię Kubicę i nagrody w konkursie - Europejskie Nagrody Promocji Przedsiębiorczości - Prezydent powiedział, że etap europejski, na którym byliśmy oceniani, dotyczył 31 państw. W tej części, za którą byliśmy oceniani, za wsparcie, którego Gmina, samorząd udziela przedsiębiorcom, było 9 nominacji i wygrał Rotterdam, a przegrać z Rotterdamem, to tak jak wygrać, więc jesteśmy dumni, że znaleźliśmy się w tej bardzo wąskiej grupie.

- Odnosząc się do kwestii poruszonej przez radnego Marka Andruszkiewicza – obszarów funkcjonalnych - Prezydent powiedział, że faktycznie toczy się takie postępowanie, Marszałek Województwa Wielkopolskiego wystosował pismo do gmin, do powiatów, w którym można wnosić uwagi do tego dokumentu. Prezydent Głowski powiedział, że robią to firmy zewnętrzne, które przygotowują takie dokumenty i dodał, że ma takie przeświadczenie, iż po raz kolejny nie zauważono dużej części Wielkopolski. Te obszary funkcjonalne, które pokazują połączenia pomiędzy gminami, pomiędzy ludźmi, zostały wyznaczone wokół Poznania i na południu Wielkopolski, a zupełnie pominięto na tym etapie przygotowań tego dokumentu naszą część – na północ od Poznania. Będziemy wnosić negatywną opinię, jednocześnie z wnioskiem o to, żeby dopisano obszar funkcjonalny północnej Wielkopolski. Wczoraj odbyło się spotkanie w Starostwie, które dotyczyło stanowiska starostów, dzisiaj rozmawialiśmy z gminami, w szczególności ze Stowarzyszeniem Gmin i Powiatów Północnej Wielkopolski, które zostało upoważnione do reprezentowania pozostałych gmin, by taki protest wnieść i jutro, podczas spotkania, które będzie miało miejsc w Poznaniu, będziemy nie tylko wnioskować o taką zmianę dotyczącą Piły, ale całego naszego subregionu, bo należy wykazać w tym postępowaniu, że rzeczywiste relacje, kontakty, powiązania pomiędzy mieszkańcami, samorządami a firmami – funkcjonują. To dzisiejsze



spotkanie, gdzie nie zaprosiliśmy w pierwszej wersji gminy Krzyż Wielkopolski, a gmina ta sama się upomniała, że chce przyjechać i oczekuje od Piły, że będzie liderem tego procesu, to jest właśnie wyraz takiego funkcjonowania w dużej wspólnocie, wspólnych interesów i wspólnych problemów. Za tym oczywiście będą szły pieniądze. Taki dokument jest dokumentem wyjściowym do tego, żeby można było w przyszłości mówić o finansowaniu, o projektach, nie tylko tych z poziomu pieniędzy unijnych, ale również regionalnych czy krajowych. Tutaj bardzo duża rola radnej Mirosławy Rutkowskiej-Krupki i Prezydent ma nadzieję, że stanowisko nasze, pilskie, które dzisiaj w jednej wersji roześlemy do wszystkich wójtów i burmistrzów naszego całego subregionu, będzie w jednej wersji również jutro przedstawiane, żeby nikt w Poznaniu nie mógł powiedzieć, że nie mamy jednego zdania. Prezydent powiedział, że ma nadzieję, iż uda się to przeforsować.

•Odnosząc się do poruszonej kwestii oświaty, prezydent Piotr Głowski powiedział, że ponieważ dochodziły bardzo niepokojące głosy ze szkół, to Prezydent nie czekając na sesję postanowił podać na konferencji prasowej pierwsze założenia do tych zmian, które się pojawiają. Część z tych materiałów została już upubliczniona. Zobaczymy jaki będzie ostateczny wygląd tego wszystkiego, bo z tego co dzisiaj zgłaszano wynika, że zapomniano chociażby o szkołach artystycznych, które mają sześciolletni cykl, więc dzieci kończyłyby dwie szkoły podstawowe – po klasie szóstej i potem musiałyby szukać innych szkół, żeby skończyć ten etap edukacji po klasie ósmej. Ponieważ w tej chwili trwają prace w Parlamencie, to mamy takie założenia, aby od 1 września 2017 roku, czyli nie czekając na żaden proces, który będzie się odbywał, związany z tzw. wygaszaniem, a to nie jest żadne wygaszanie, tylko po prostu likwidacja, z mocy prawa, sześciolletnie szkoły stały się ośmioletnimi, a zespoły szkół stały się ośmioletnimi szkołami podstawowymi z prowadzeniem klas drugich i trzecich dotychczasowego gimnazjum, które zakończy swój żywot w 2019 roku. Będzie od razu szkoła podstawowa z oddziałami gimnazjalnymi. Gimnazja ulegają likwidacji. Również 1 września klasy drugie i trzecie gimnazjum nr 4 zostaną włączone do szkoły podstawowej nr 5, natomiast klasy drugie i trzecie gimnazjum nr 5 zostaną włączone do szkoły podstawowej nr 2 - i tak będzie do 31 sierpnia. W związku z tym, szkoły podstawowe – nr 5 i nr 2 – będą miały od 1 września dwa budynki i taka sytuacja ma pozostać również po roku 2019. Wychodzimy z założenia, że znalezienie w przyszłości, a losy oświaty mogą się jeszcze zmienić w najbliższej przyszłości jeszcze wielokrotnie, przestrzeni, która mogłaby zostać wykorzystana jako teren pod szkoły będzie trudne i dlatego bierzemy teraz ten ciężar, na chwilę, na siebie. Przejęcie przez Powiat jednego rocznika – od 600 do 1000 dzieci - będzie się wiązało z zabraniami nam pieniędzy, to jest ponad 5 tys. złotych na ucznia. Te pieniądze będzie miało do dyspozycji Starostwo Powiatowe. Na terenie Miasta, prawdopodobnie, w związku z tym będziemy mieć taką sytuację, że około 60 etatów będziemy musieli zlikwidować. Prezydent powiedział, że skieruje pismo do Starostwa, by osoby przez nas zwalniane znalazły pracę na terenie Miasta w szkołach ponadgimnazjalnych, w związku z tym, że dzieci będą w tamtych szkołach. Dla nowych naborów,

do klas pierwszych, żeby zapewnić sytuację normalną, tzn. taką, że we wszystkich szkołach jest mniej więcej równe obłożenie, będzie konieczność wyznaczenia nowej rejonizacji i z tym się muszą rodzice i dzieci liczyć. Będziemy się starać, żeby w jak najmniejszym stopniu naruszać istniejący dzisiaj stan, ale to nie będzie proste, trzeba pamiętać szczególnie o tych szkołach składających się z dwóch budynków, bo teraz zamiast jednej gromadki będziemy mieli co najmniej 50%, 60% więcej dzieci, żeby te dwa budynki w przyszłości zapełnić. Będzie to na pewno potężne zamieszanie i jeżeli ktoś mówi, że wszystko jest jasne i oczywiste, to chyba nigdy nie dotknął tego tak naprawdę od strony samorządowej. Nic nie jest ani proste, ani oczywiste. Wszystko będzie kosztowało mnóstwo pieniędzy, na razie przewidzieliśmy około 400 tys. złotych na dostosowanie szkół, bo sytuacja, którą będziemy dzisiaj mieli po tej zmianie jest taka, że te dwa wspomniane wcześniej gimnazja zostaną wykorzystane w najbardziej racjonalny sposób, tzn. do prowadzenia zajęć dla dzieci starszych, w szkołach podstawowych będą roczniki 1-4, ale mamy jeszcze 4 samodzielne szkoły podstawowe i one muszą być uzupełnione o brakujące sale lekcyjne, które dzisiaj są w gimnazjach. Jest też element związany z odprawami i być może z wykorzystaniem przez niektórych nauczycieli Karty Nauczyciela. Trudno to wszystko oszacować, bo decyzje - z których szkół i którzy nauczyciele będą musieli odejść – będą podejmować dyrektorzy w uzgodnieniu z Wydziałem Oświaty, Kultury i Sportu. Te zmiany muszą się też odbyć szybko, bo cały proces, według informacji, które my posiadamy, musi się zamknąć, bodajże, w marcu.

- Odnosząc się do kwestii konsultacji, o które pytała radna Zdzisława Karpińska, prezydent Głowski powiedział, że podobno były takie konsultacje, ale dowiedzieliśmy się o nich z Internetu, nas nikt nie zaprosił. Jedno z takich spotkań odbyło się w Chodzieży, w salce katechetycznej, a o spotkaniu w Pile dowiedzieliśmy się 15 minut przed spotkaniem, był na nim ktoś od nas, ale raczej po to, by posłuchać niż by skonsultować, bo – jak powiedziała minister Zalewska – decyzje zapadły, więc tak naprawdę nie ma o czym rozmawiać.

- Odnosząc się do kwestii rozmów ze Starostwem, Prezydent powiedział, że były takie deklaracje, że nie ma co się przejmować, bo jakoś to będzie i Prezydent słyszał, że członek Zarządu – Tomasz Pochylski – powiedział, że Starostwo jest na „tak”, a jedynie Prezydent Miasta widzi problemy. Prezydent powiedział, że, po pierwsze, prosi, żeby nikt się nie wypowiadał w jego imieniu, a po drugie, przyznał, że widzi problemy. Te problemy są i one faktycznie mogą być mniejsze na terenie Powiatu, bo ta liczba dzieci może być ratunkiem dla finansów wielu powiatów, ale z drugiej strony trzeba sobie uzmysłowić, że w 2019 roku spotkają się tam dwa roczniki – jeden idący obecnym trybem gimnazjalnym i ten, który będzie się uczył w wersji skróconej, czyli w szkołach ośmioletnich. Dwa razy więcej dzieci będzie chciało się dostać w roku 2019 do szkół średnich. To się będzie wiązało z trudniejszym dostępem do szkół i z gorszymi warunkami, jeśli założymy, że wszyscy zostaną przyjęci.

- Odnosząc się do kwestii poruszonych przez radnego Włodzimierza Bystrzyckiego, prezydent Piotr

Głowski powiedział, że jeśli chodzi o Parowozownię, to przyznaje się do błędu, bo poprosił o pomoc posła Marcina Porzucka. To sytuacja, która więcej się nie powtórzy. Tytuł w dzisiejszej gazecie przekonuje mnie – dodał Prezydent - że mam rację, więcej to zrobiło szkody niż pomogło. Prezydent powiedział, że był wczoraj w Ministerstwie Rozwoju, rozmawiał o tym postępowaniu i może tylko powiedzieć, że to bardzo dobrze, że tak Prezydent zrobił, że nie przyjęliśmy tego „prezentu”, które Państwo chciało nam przekazać, bo postępowanie, to, które będzie prowadzone w tej chwili nie gwarantuje żadnych pieniędzy, to związane z kontraktem wojewódzkim. W kontrakcie wojewódzkim jest w tej chwili tak duża lista życzeń, że nie ma najmniejszych szans na to, żeby to się wypełniło. W związku z tym, to przyrzeczenie wpisania się skutkowałoby, i taki prawdopodobnie będzie zapis, dodatkowymi punktami w postępowaniu, ale to postępowanie nadal będzie otwarte, konkursowe, w którym mogą wystartować wszystkie podmioty. Ponieważ takiej gwarancji nie ma, że otrzymalibyśmy, czy nasz parter, czyli Fundacja, która startowała, te kilka milionów złotych, to być może skończyłoby się tak, że zostalibyśmy z prezentem, bez pieniędzy. Ponieważ jednak wszędzie są życzliwi ludzie, to Prezydent uzyskał wczoraj kilka cennych wskazówek, będziemy je wykorzystywać, w zdecydowanie pewniejszy sposób pracować nad tym projektem. Prezydent powiedział, że w piątek będzie ponownie w Warszawie i będzie na ten temat rozmawiać. Jest dosyć dużo czasu, bo wszystkie postępowania są przewidziane dopiero na przyszły rok, więc mamy czas, żeby się odpowiednio przygotować.

- Odnosząc się do pytania radnego Jacka Bogusławskiego i spotkania z Wiesławem Ekiertem, właścicielem Mini-Max Investment s.c., podczas którego rozmawiano o wsparciu repatriantów, to już wcześniej zgłaszali oni propozycje w tym temacie. Poprosili, żebyśmy już na etapie kolejnego wniosku, który będziemy składać, przyłączyli ich – są gotowi finansowo, rzeczowo pomóc tym osobom np. w przygotowaniu mieszkania, być może również w kwestii pracy. Są to, więc, bardzo cenne decyzje.

- Odnosząc się do kwestii poruszonej przez radną Małgorzatę Karwacką i spalarnię w Śmiłowie, Prezydent powiedział, że, z tego, co wie, to nie jest kwalifikowana jako spalarnia odpadów niebezpiecznych, chociaż procedowane jest postępowanie dotyczące budowy „zakładu produkcji energii z odnawialnych źródeł energii”. Jedyne sposoby postępowania i ta wyjątkowa cisza, która temu towarzyszyła, wzbudziły zainteresowanie mieszkańców, którzy poprosili, żebyśmy się temu przyjrzel. Zgodnie z informacją, która jest przedkładana, ma być przeznaczony ten obiekt do przekształcania odpadów pochodzenia zwierzęcego kategorii 1., 2. i 3. Materiały kategorii 1. to są m.in. zwierzęta chore lub podejrzane o zakażenie TSE, czyli prionami, materiały szczególnego ryzyka SRM, takie w których wykryto substancje niedozwolone, padłe zwierzęta domowe, egzotyczne, doświadczalne i laboratoryjne. Wielkość tej instalacji liczona jest w skali roku na 56 tys. ton, więc ma to być duży obiekt. Prezydent przytoczył ocenę komisji: „W raporcie lakonicznie odniesiono się do konfliktów społecznych. Wskazano, że takich konfliktów nie będzie. Specyfika

instalacji oraz jej lokalizacji w miejscu już konfliktogennym wskazują, że konflikty mogą wystąpić z dużym prawdopodobieństwem. Na terenie gdzie zlokalizowane będzie przedsięwzięcie już znajdują się zakłady, których skala oddziaływania w stosunku do niniejszego przedsięwzięcia wydaje się większa, jednak inwestycje związane ze spalaniem odpadów są kontrowersyjne, co może skutkować znacznym prawdopodobieństwem wystąpienia konfliktów społecznych. Zagadnienie to należałoby w raporcie przedstawić w szerszym kontekście”. Tutaj kłania się społeczna kontrola nad tego typu inwestycjami. Chcielibyśmy dowiedzieć się jak najwięcej, bo odnawialne źródła energii, to według ustawy m.in. „odnawialne, niekopalne źródła energii obejmujące energię wiatru, energię promieniowania słonecznego, energię aerothermalną, energię geothermalną, energię hydrothermalną, hydroenergię, energię fal, prądów i pływów morskich”. Do takich nazw jesteśmy przyzwyczajeni. Jest oczywiście też biomasa, biogaz, biopłyny, ale szczególnie w tamtej lokalizacji możemy się spodziewać, że będą m.in. sprawy związane z tym, co przez całe lata odczuwali mieszkańcy Piły, czyli z odorami. W związku z tym wystąpiliśmy z zapytaniem o tryb i sposób procedowania tej sprawy do wszystkich organów, które prowadzą tę sprawę i od niektórych otrzymaliśmy już odpowiedź. Chodzi o to, żebyśmy mogli dowiedzieć się jak najwięcej na ten temat. Prezydent powiedział na koniec, że jak tylko będzie miał informacje na ten temat, to będzie o tym informował.

### **Ad. 3a.**

Apel Rady Miasta Piły z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie przywrócenia finansowania dla projektu "Budowa hali sportowej przy ul. W. Pola w Pile" przez władze Powiatu Pilskiego.

**Radna Maria Kubica** odczytała apel.

**Radny Przemysław Gawroński** powiedział, że jako osoba pracująca w naszym Starostwie Powiatowym, przysłuchująca się, może w sposób bardziej bierny, obradom Rady Powiatu w Pile, zastanawia się, czy my, na poziomie Rady, władzy uchwałodawczej, musimy przechodzić do dyskusji w jakiegokolwiek sprawie w formie apelu. Prezydent wypowiadając się odnośnie do problemów w pilskiej oświacie – w szkołach podstawowych i gimnazjach, zaproponował przekazanie odpowiedniego pisma władzom Powiatu, z prośbą o „zagospodarowanie zasobów kadrowych”. My, w tej chwili, zwracamy się z apelem, który w swojej formie dotyka ważnej materii, bo chyba na tym poziomie mógłby się wypowiedzieć wiceprzewodniczący Paweł Jarczak, którego sprawa bezpośrednio dotyczy w kontekście zarządzanej przez niego szkoły. Mamy przedstawicieli Miasta Piły w Radzie Powiatu, którzy również zadają pytania w tej sprawie, uzyskują odpowiedzi, są konkretne deklaracje realizacji tego zadania, a my „wyjeżdżamy z dosyć mocnym, dość agresywnym działaniem”, próbujemy wywierać presję na niezależne od siebie władze,

władze Powiatu Pilskiego, czyli całą Radę Powiatu, cały Zarząd Powiatu, przytaczając argumenty, które w pewnym zakresie mijają się z prawdą – powiedział radny Gawroński. Radny zacytował: „Państwa ubiegłoroczne decyzje oraz postawa blokująca i uniemożliwiająca prace nad ustawą nadającą Pile status miasta na prawach powiatu miały ogromny, negatywny wpływ na rozwój szkolnictwa ponadgimnazjalnego w Pile.” Radny powiedział, że jeśli ma wyrazić jakieś zdanie na temat tego apelu, to chciałby wiedzieć jakież to ogromne, negatywne zmiany nastąpiły w szkolnictwie ponadgimnazjalnym w Pile, bo Radny sądzi, że to szkolnictwo, w sposób organizacyjny, ma się dobrze. Oczywiście powstają problemy związane z demografią, jak na każdym etapie kształcenia. Odnośnie do fragmentu mówiącego o statusie miasta na prawach powiatu, radny Gawroński powiedział, że w poprzedniej kadencji Parlamentu mieliśmy 5 parlamentarzystów Platformy Obywatelskiej, którzy posiadali wszystkie możliwe instrumenty, aby pewne projekty ustaw składać być może wcześniej, w taki sposób, aby procedura parlamentarna umożliwiła ich zakończenie w czasie pomyślnym dla nich samych. Jakakolwiek postawa, czy władz Miasta, czy Powiatu, miała średni wpływ na postęp prac parlamentarnych. Prace parlamentarne nad każdą ustawą odbywają się w komisjach sejmowych i na forum Sejmu, w poszczególnych czytaniach. Radny Przemysław Gawroński powiedział, że nie przypomina sobie, aby jakakolwiek rada, czy miasta, czy powiatu, powodowała obstrukcję jakiegokolwiek ustawy, w tym przypadku ustawy umożliwiającej przyznanie miastu Piła statusu miasta na prawach powiatu. Dlatego Radny uważa, że jeżeli mielibyśmy zwrócić się do władz Powiatu Pilskiego, bo, jak Radny rozumie, adresatem są całe władze Powiatu, a więc zarówno Zarząd jak i Rada – w całości, bez względu na przynależność klubową, to należałoby uznać pewne racje, że rada nie ma wpływu na to w jakim kształcie jest konkretna ustawa. Są, oczywiście, konsultacje, jest moment na zgłaszanie swoich propozycji, jest lobbing, ale to nie radni, póki co, decydują o kształcie ustaw. Jeżeli w tym kształcie apel miałby zostać przez nas wystosowany, to Radny proponuje, żeby dodać: „w imieniu mieszkańców Piły”. Oczywiście, mówimy tutaj o mieszkańcach Piły, ale szkoła przy ul. Wincentego Pola, to nie tylko pilanie – jest to szkoła co najmniej subregionalna. My możemy się wypowiadać w imieniu mieszkańców powiatu pilskiego i to jest jak najbardziej wskazane, jednak za chwilę będziemy procedować apel dotyczący podstrefy i w tym przypadku mówimy już o znaczeniu dla regionu. Może zwrócimy się w imieniu tych, którzy są najbardziej zainteresowani tym tematem, czyli w imieniu uczniów przedmiotowej szkoły – zaproponował na koniec swojej wypowiedzi radny Gawroński.

**Radna Maria Kubica** powiedziała, że nie rozumie dlaczego mamy się ograniczać tylko do aktualnych uczniów tej szkoły. Wiemy, że w Pile jest mnóstwo absolwentów tej szkoły, a podczas obchodów 70-lecia liceum widzieliśmy jak wiele osób jest zainteresowanych dalszymi losami tej szkoły. Absolwenci, którzy odwiedzali szkołę, mówili, że, w zasadzie, niewiele się w niej zmieniło.

Radna powiedziała, że uważa wniosek radnego Gawrońskiego dotyczący tego, że mają się wypowiadać tylko uczniowie, za bezzasadny. Odnosząc się do kwestii „negatywnego wpływu”, cytowanego przez radnego Gawrońskiego, radna Maria Kubica powiedziała, że radny Gawroński także był uczniem szkoły powiatowej i zdaje sobie sprawę z tego, ile jest problemów finansowych w szkołach prowadzonych przez Powiat Pilski, ile dofinansowania wymagają szkoły, jeśli chodzi o wyposażenie, również zajęcia dodatkowe, płatne dla nauczycieli, bo efekty mamy. Efekty są takie, że są bardzo słabe wyniki egzaminów maturalnych, a więc trzeba poprawić te nakłady na oświatę w znacznym stopniu. Jeśli chodzi o szkoły miejskie, to tutaj tych problemów by nie było, bo wyposażenie szkół, to jest podstawowe zadanie Gminy, organu prowadzącego i Miasto przeznaczają duże środki na wyposażenie, dostosowanie do potrzeb edukacyjnych XXI wieku, więc jeśli chodzi o wyposażenie, to jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia i o to w tym zapisie chodziło, że dużo by można zrobić, pomóc młodzieży, a wtedy będą o wiele lepsze wyniki na egzaminach zewnętrznych.

**Radny Jan Ficerman** powiedział, że temat dotyczy budowy hali sportowej przy ul. Wincentego Pola, a dyskusja przechodzi od polityki na szczeblu krajowym do poziomu Miasta. Radny powiedział, że ten apel Rady powinien być skierowany do Rady Powiatu, w celu zwołania wspólnej rady, po to, żeby zastanowić się nad koncepcją wykonania przedmiotowego zadania. Powinniśmy wspólnie zdecydować, bo XXI wiek wymaga, żeby hala sportowa dla szkoły typu średniego, miała jakiś nowoczesny wymiar. Natomiast – powiedział radny Jan Ficerman - jeżeli my zaczniemy przenosić sprawy związane z budową tak potrzebnego obiektu na sprawy polityczne, to hali nie zbudujemy. Nie jest potrzebne aż takie rozdrabnianie problemu. Powinniśmy się spotkać z Radą Powiatu, z udziałem władz Powiatu i władz Miasta, i skończyć projekt, bo to jest nasz wspólny interes.

**Radny Przemysław Gawroński** powiedział, że przyznaje rację rademu Ficermanowi, bo właśnie o to chodzi. Jeżeli mamy podejmować jakikolwiek apel jako Rada Miasta Piły, to niech ten apel będzie wynikiem dyskusji albo braku jakiegokolwiek dyskusji. W tym przypadku nie mieliśmy, przynajmniej na tym forum, z taką dyskusją do czynienia. Oczywiście niepokoje z tym związane mogą być uzasadnione, jednak należy poznać argumenty każdej ze stron. Radny powiedział, że wnioskuje o odrzucenie tego apelu w całości i wystosowanie go w przypadku poznania argumentów obu stron.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że na sali jest wielu absolwentów liceum, o którym mowa. Radny powiedział, że zgadza się z tym, że niepotrzebne jest mieszanie do tej sprawy polityki, ale ten apel nie sięga do narzędzi politycznych, on odwołuje się tylko i wyłącznie do wcześniejszych porozumień pomiędzy Miastem a Powiatem i chodzi o wywiązywanie się z nich. To, że weszliśmy

w kolejną kadencję nie oznacza, że porozumienia przestają obowiązywać. Są tutaj zaciągnięte zobowiązania publiczne, z których, bez względu na to, kto sprawuje władzę, należy się wywiązać. Odnosząc się do koncepcji odwoływania się w imieniu uczniów, radny Szutkowski powiedział, że bez względu na to, jak szybko nowa hala będzie budowana, to dzisiejsi uczniowie już się nią nie nacieszą. Ważny jest głos mieszkańców Miasta i troska o właściwe wykształcenie przyszłych absolwentów tej zasłużonej szkoły. Radny Szutkowski powiedział, że ten wyważony apel znajdzie, we władzach Powiatu Pilskiego należne miejsce i zrozumienie.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że nie ma na tej sali Starosty, który w 2014 roku przygotowywał Wieloletnią Prognozę Finansową i były te zapisy, które umożliwiały podjęcie działań finansowych w latach 2015, 2016, 2017 – w przyszłym roku ta budowa miała się kończyć. Do tego dołożyliśmy porozumienia, które oczywiście były otoczką tego wszystkiego, one nie wyczerpywały tych pieniędzy, nie były wprost powiązane, ale choćby działania związane z ul. Świerkową, z przeznaczeniem tych pieniędzy na oświatę, nie zostały wprost zapisane do dokumentów, dotyczy to umów dzentelmeńskich, ale takie umowy powinny być także respektowane. Były te umowy znane i pamiętam – dodał Prezydent – że wielokrotnie takie deklaracje, nawet na początku tej kadencji, padały, że ten program będzie realizowany, bodajże nawet na 70-lecie szkoły, takie słowa padały. Prezydent powiedział, że prosi o przyjęcie apelu, a Radę i Zarząd o realizowanie naszych porozumień, one są nam, Pile, potrzebne i potrzebne szkole oraz uczniom.

**Mirosława Rutkowska-Krupka, radna sejmiku Województwa Wielkopolskiego** powiedziała, że chciałyby uzupełnić wcześniejsze wypowiedzi. Radna powiedziała, że potwierdza fakt, że w WPF i w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Powiatu Pilskiego była zapisana budowa hali i miała się ona kończyć. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży wygospodarowanych działek po zlikwidowanej szkole podstawowej miały być przeznaczone m.in. na budowę tej hali. Radna Rutkowska-Krupka powiedziała, że pojęcie „obszarów funkcjonalnych” po raz pierwszy pojawiło się przy okazji przedłożenia samorządowi Województwa Wielkopolskiego planu zagospodarowania przestrzennego Województwa Wielkopolskiego i ten dokument był po raz pierwszy omawiany w październiku, będzie on uchwalany dopiero w 4 kwartale przyszłego roku. Jest teraz czas na wnoszenie uwag, opinii, przez dwa miesiące, praktycznie do końca roku trzeba się spieszyć, żeby zaopiniować. Radna powiedziała, że już w październiku wychwyciła ten element, że północna Wielkopolska nie jest zapisana jako obszar funkcjonalny, a wiemy, że za tym się kryje potem brak środków, tym bardziej Radna się cieszy, że Prezydent powiedział o spotkaniu, bo Radna już także napisała swoje uwagi do tego planu i dobrze będzie pokazać, że trzymamy wspólny front. Odnosząc się do kwestii S11, radna Rutkowska-Krupka powiedziała, że wczoraj odbyła się sesja wojewódzka i Radna miała

okazję rozmawiać z przedstawicielem GDDKiA i można powiedzieć, że północna Wielkopolska jest praktycznie znowu wypisana z pierwszych decyzji. Będzie budowana obwodnica od Bobolic, omijająca Koszalin – już są podjęte decyzje. Jeśli chodzi o obwodnice Obornik i Ujścia, które powinny być zrealizowane w pierwszej kolejności, to odpowiedź jest taka, że nie ma ostatecznych uzgodnień co do przebiegu, a to jest jeden z ważniejszych warunków, żeby zacząć działać. Odnosząc się do kwestii kolei i Parowozowni, radna Mirosława Rutkowska-Krupka powiedziała, że Urząd Marszałkowski prowadzi rozmowy w sprawie bezpośrednich połączeń z Piły do innych województw i dodała, że na sesji grudniowej będzie miała więcej informacji i wtedy je przekaże.

**Eligiusz Komarowski, starosta Powiatu Pilskiego**, odnosząc się do treści apelu, powiedział, że ma kilka uwag w tej sprawie. Podejmowanie apeli, to jest suwerenne prawo Rady i Rada może je podejmować w każdej sprawie, a to, czy apel dotyczy działalności Rady Miasta, czy nie, to już jest inna sprawa. Odnosząc się do treści apelu Starosta zacytował: „W sprawie przywrócenia finansowania dla projektu „Budowa hali sportowej przy ul. W. Pola w Pile” przez władze Powiatu Pilskiego”. Inne wątki, które pojawiały się w tym apelu, to to, że gdyby ktoś nie przeszkadzał – pewnie chodzi o mnie – dodał Starosta – pełniłem wówczas funkcję etatowego Członka Zarządu, to mogłoby powstać miasto na prawach powiatu i wtedy by było lepiej – byłaby kraina przysłowiowym mlekiem i miodem płynąca. Przywoływane w spotach wyborczych, które reklamowały inicjatywę senatora PO Mieczysława Augustyna idee wyodrębnienia powiatu grodzkiego wspierał prezydent Wałbrzycha. Podawany był przykład, kiedy to Wałbrzych był powiatem ziemskim, stał się powiatem grodzkim, ponownie ziemskim, ponownie grodzkim – być może kolejność jest pomyłona, ale mniej więcej taki był ciąg – dodał starosta Komarowski. Dzisiaj tytuły prasowe krzyczą: „Wałbrzych na skraju bankructwa”, „Zadłużenie sięgające pół miliarda równa się dochodom budżetowym w Wałbrzychu”. Wystarczy użyć dowolnej przeglądarki w Internecie, to są informacje sprzed kilku tygodni i kilku miesięcy. Starosta powiedział, że chciałby przypomnieć, że kiedy powiat wałbrzyski stawał się miastem na prawach powiatu, to zadłużenie wynosiło 200 milionów złotych, a dzisiaj jest ponad pół miliarda. Piszą o tym nie tabloidy, ale gazety ogólnopolskie, a poza tym dane finansowe można sprawdzić na stronie Wałbrzycha. Odnosząc się do „zaprzestania finansowania”, Starosta powiedział, że w żadnym momencie, nikt z władz Powiatu Pilskiego nie stwierdził, że zaprzestaje się budowy tej hali, czy, że nie będzie finansowania tego projektu. Budżet, to jest tak naprawdę plan, który w każdej chwili uchwałą określonego gremium można zmieniać i to się robi – Miasto to robi i Powiat to robi. Nie dalej jak w ubiegłym tygodniu, na zaproszenie Starosty, w Starostwie gościł aktualny Prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Jego wizyta w Starostwie nie miała mieć charakteru towarzyskiego, nie miała mieć charakteru rekreacyjnego. To było spotkanie robocze, które było poświęcone budowie hali sportowej i kwestii pozyskania środków finansowych na ten cel, środków



zewnątrznych. Starosta Eligiusz Komarowski powiedział, że Ministerstwo Sportu i Turystyki, co roku, zazwyczaj się to dzieje w połowie stycznia, ogłasza wykaz inwestycji strategicznych dla polskiego sportu. W przypadku, gdyby hala sportowa znalazła się na takiej liście, to jest możliwość otrzymania dofinansowania rządu 50% lub nawet 70%. Tego właśnie dotyczyła rozmowa z Prezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej. W tym tygodniu Starosta będzie się kontaktował z Prezesem osobiście już w celu konsultacji dotyczących pisma, w którym Prezes będzie apelował do Ministra Sportu, żeby właśnie naszą halę umieścić na wspomnianej liście. Starosta Eligiusz Komarowski powiedział, że, wraz z Prezesem, odwiedzili uczniów naszej szkoły i dodał, że był z nimi pełniący wówczas jeszcze obowiązki dyrektora wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Paweł Jarczak. W spotkaniu wzięli też udział trenerzy i młodzież. Odnosząc się do kwestii liceum i budowy hali, Starosta powiedział, że zgadza się z tym, że wielu z uczestniczących w jubileuszu piłskiego ogólniaka, mówiło o tym, że w tej szkole niewiele się zmieniło. Starosta powiedział, że nie zgadza się ze słowami radnego Przemysława Gawrońskiego, że apel o którym mowa, jest agresywnym działaniem, ale może Starosta jest bardziej odporny na tego typu ataki. Starosta powiedział, że zgadza się ze stanowiskiem przedstawionym przez radnego Jana Ficermana. Należy rozmawiać także o nauczycielach, którzy mogą stracić pracę w wyniku reformy edukacyjnej. Starosta podkreślił, że aktualne jest zaproszenie dla Prezydenta, który do tej pory nie miał okazji odwiedzić Starosty. Starosta dodał, że spotkał się niedawno z Prezydentem w Wydziale Komunikacji Starostwa i kiedy Starosta zauważył Prezydenta, to podszedł i zapytał, czy może w czymś pomóc, ale okazało się, że ze swojego zadania wywiązali się już pracownicy wydziału Starostwa. Odnosząc się do kwestii porozumienia zawartego pomiędzy Miastem a Powiatem, starosta Komarowski powiedział, że środki, które Starostwo uzyskało ze sprzedaży 11 działek przy ul. Świerkowej, 7 zostało sprzedanych niedawno, mają być przeznaczone na cel oświatowy, trzy cele – budowa hali sportowej przy ul. Wincentego Pola w Pile, rozbudowa internatu przy Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Pile i rozbudowa ośrodka szkolno-wychowawczego, którego podopiecznymi są dzieci wymagające naszej specjalnej troski. Ta umowa zostanie zrealizowana. Odnosząc się do kwestii formy zawieranych umów, Starosta powiedział, że praca organów administracji powinna być jawna, transparentna i określona wprost przepisami prawa. Wtedy nie ma żadnych wątpliwości, wtedy nikt nie ma do nikogo żalu – i tak należy to odczytywać. Odnosząc się do wypowiedzi wiceprzewodniczącej Marii Kubicy i stwierdzenia, że gdyby szkołami zarządzał jeden podmiot, to by było lepiej, starosta Eligiusz Komarowski powiedział, że Radna ma prawo do swojej oceny, ale Starosta nie może zgodzić się ze stwierdzeniem, że przez to, iż jest taki stan, to sytuacja uczniów pogorszyła się diametralnie. Starosta powiedział, że na terenie Piły są szkoły ponadgimnazjalne, które zwiększyły nabór, np. zespół szkół nr 1, czy zespół szkół im. Stanisława Staszica, w którym powstało więcej oddziałów niż planowano, a świadczy to o tym, że jest dobra jakość. Niestety były też szkoły, w których nabór był dużo gorszy – np. w szkole, którą do

niedawna zarządzała, jako dyrektor jednostki, radna Maria Kubica – było zwykle 7 oddziałów, a w tej chwili, kiedy pracę w tej szkole kończyła dyrektor Kubica – tylko 5 oddziałów. Starosta powiedział, że przy okazji chciałby wyjaśnić, że nikt nie zwolnił pani Marii Kubicy ze stanowiska dyrektora, pani Maria Kubica nie wygrała konkursu na to stanowisko, w ramach którego na 9 członków komisji konkursowej tylko 3 przedstawiciele miały władze Powiatu. Starosta powiedział, że, bez względu na to, czy Rada przyjmie apel, czy nie, to Rada Powiatu będzie podejmowała wszystkie działania zmierzające do wybudowania tej hali sportowej.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily** powiedział, że mamy rok 2016, za chwilę będzie rok 2017, a hali sportowej przy ul. Wincentego Pola jak nie było, tak nie ma.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że chciałby, odnosząc się do sprawy prezydenta Romana Szelemeja, prezydenta Wałbrzycha, przedstawionego jako zły przykład, przekazać, że bardzo się prezydent Głowski cieszył ze swojego wyniku wyborczego, który wyniósł 61%, ale prezydent Szelemej otrzymał w pierwszej turze 82% i to była jego kolejna kadencja, bo jest uznawany przez mieszkańców za tego, który wyciągnął miasto, będące w totalnej ruinie, za uszy z bagna. Jeżeli ktoś próbuje deprecjonować jego pracę, to prezydent Głowski jest pierwszym, który na to nie pozwoli. Odnosząc się do kwestii krzyczących tytułów gazet, prezydent Piotr Głowski powiedział, że tytuły dzisiejszego wydania Tygodnika Nowego krzyczą, że popełniliśmy błąd nie przejmując Parowozowni, a błędem by było jej przejęcie, bo wpędzilibyśmy się w potworne kłopoty finansowe, mając zabytek, który należy, zgodnie z prawem, natychmiast odrestaurować i nie posiadając na to żadnych pieniędzy. Postaramy się przeprowadzić tę sprawę tak, żeby faktycznie zrealizować ten projekt, ale na zupełnie innych zasadach. Odnosząc się do kwestii związanych ze sportem, to Prezydent nie zrobił sobie zdjęcia z Prezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej, ale był on, oczywiście, także gościem Prezydenta. Rozmawialiśmy – powiedział Prezydent – również o tym w jaki sposób piłka siatkowa w Pile funkcjonuje, m.in. ta hala była po to wpisana, były pieniądze, których nie ma, żeby toczył się proces, który my inicjujemy. Problem polega właśnie na tym, że my wykonujemy pewne działania na poziomie w tej chwili szkoły podstawowej, gimnazjum, prowadzimy zajęcia, klasy specjalne i to za chwilę nie będzie miało kontynuacji, bo nie ma gdzie uprawiać tej dyscypliny w szkole która została do tego przygotowana i której dyrektor obecny tu siedzi – dodał Prezydent - i robił to z pasją godną dużo lepszej sprawy i walczył o to. Ten zapis miał być zakończeniem tego procesu. Odnosząc się do atmosfery podczas prac nad ustawą w Senacie, to gdyby wrócić do zapisów, które są publiczne, do tego, co było mówione na temat naszego postępowania, jakie było stanowisko Starostwa, jakie były w Pile tytuły w gazetach, które pokazywały rozbiór, jakieś działania naganne, to, tak – one wpływały na wszystko, co się działo w tamtym czasie, a są tylko dobre przykłady lepszego zarządzania i myślę, że – dodał prezydent

Głowski – dzisiaj nieobecna Skarbnik Gminy jest w stanie dokładnie powiedzieć jak inne samorządy, które są powiatami funkcjonują i jakie korzyści dodatkowe z tego powodu osiągają. Prezydent powiedział, że w tej chwili ponownie prowadzone są prace nad taką ustawą.

**Starosta Eligiusz Komarowski**, odnosząc się do kwestii finansowania, powiedział, że, żeby nie było takiego odbioru, że ktoś zabrał pieniądze przeznaczone na tę halę, chciałby wyjaśnić, iż według wstępnej oceny na halę, której koszt budowy to minimum 8 milionów złotych, a pewnie nawet 10 czy 11, było przeznaczone w budżecie milion złotych, a ta kwota nie wystarczyłaby dzisiaj nawet na fundamenty. Celem jest zdobycie jak największych zewnętrznych środków finansowych i zbudowanie tej hali. Swoje środki możemy przeznaczać wtedy na inne ważne cele – np. na nasz szpital. My to robimy – powiedział starosta Eligiusz Komarowski - a prosimy tylko o współpracę i o nieprzeszkadzanie.

**Przewodniczący Rafał Zdzierela** powiedział, że cieszy go, że Starosta nie poparł poglądu radnego Gawrońskiego wyrażonego na początku tej dyskusji, bo Przewodniczący też uważa, że ten apel tak naprawdę może wzmocnić działania Starosty, jeżeli Starosta faktycznie nie chce sprawić, że ktoś odniesie wrażenie, że jest to próba zagadania rzeczywistości, ale faktyczne działania zmierzające do wybudowania sali, to tym łatwiejszy Starosta będzie miał orzech do zgryzienia na posiedzeniu Rady Powiatu wiedząc, że środowisko Piły jest bardzo zainteresowane i apeluje, jak w treści zaproponowanej, do Zarządu Powiatu oraz do Rady Powiatu o wywiązanie się z wcześniej składanych deklaracji odnoszących się do zapewnienia odpowiedniego finansowania tego projektu.

**Radny Zbigniew Pyziak** powiedział, że myślał, że uda się mu zabrać głos przed Starostą, bo w konkluzji swojej wypowiedzi Radny chciał poprosić, żeby udzielić głosu Staroście skoro jest na sali, by wyjaśnił, co jest powodem przesunięcia budowy tej hali. Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że od początku kibicuje powstaniu tej hali i zna całą drogę. Każdy organ ma prawo decydować o realizacji swojego budżetu i o zmianach w budżecie, my również wielokrotnie dokonywaliśmy takich zmian. Radny pamięta uchwalanie budżetu na rok 2011, kiedy Radny mocno protestował przeciwko zdjęciu 3.200 tys. złotych z zespołu szkół nr 2, które były w budżecie poprzedniego prezydenta i wtedy też, podobno, względy wyższe zadecydowały, że te środki zostały zdjęte i przeznaczone na inny cel, bo Prezydent, bo ludzie z otoczenia Prezydenta widzieli możliwość wykorzystania tych środków w inny sposób. Radny powiedział, że wtedy protestował, ale został po prostu przegłosowany. Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że podobna sytuacja jest w tej chwili w Starostwie Powiatowym. Budowa tej hali na pewno nie została zdjęta, szuka się środków zewnętrznych, jak powiedział Starosta, aby koszty po stronie Powiatu były mniejsze. Radny powiedział na koniec, że wierzy w to, iż może z małym poślizgiem, ale hala będzie

zbudowana.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że chciała się zwrócić na początku do Starosty. Radna powiedziała, że przyłącza się do głosu radnego Pyziaka. Radna powiedziała, że ona także cały czas popiera budowę nowoczesnej hali sportowej dla pilskiego ogólniaka – na miarę XXI wieku. Radna powiedziała, że wie, że do tego dojdzie i że wie, iż Starosta dotrzyma w tej kadencji słowa i że będzie sala gimnastyczna. Radna powiedziała, że nie akceptuje jednej rzeczy – kłótni, sporów. Zgoda buduje – powiedziała radna Wiesława Sztaba – a niezgoda rujnuje i Radna dziwi się, że pomiędzy ludźmi, którzy decydują o naszej przyszłości – Prezydentem i Starostą nie dochodzi do rozmów „twarzą w twarz”. Tego oczekują mieszkańcy, żeby Prezydent i Starosta umieli się porozumieć.

**Radna Maria Kubica** postawiła wniosek o odrzucenie wniosku radnego Przemysława Gawrońskiego.

**Marian Martenka, radny Rady Powiatu w Pile**, odnosząc się do budowy hali, powiedział, że poprzedni Zarząd Powiatu wpisał na rok 2015 milion złotych i w WPF zakończenie budowy w roku 2017. Trzeba jednak, zgodnie z prawdą, powiedzieć, że te środki zostały wówczas wycofane, a obecny WPF określa budowę hali na lata 2019-2020. Nie możemy więc mówić, że nie została ta inwestycja przesunięta, bo takie są decyzje obecnego Zarządu. My – powiedział radny powiatowy Martenka – a mówię tutaj o radnych z Platformy Obywatelskiej, od ubiegłego roku, nieustannie, przy każdej okazji mówimy o potrzebie budowy hali sportowej przy ul. Wincentego Pola. W tym czasie pojawiały się różne inne pomysły na zagospodarowanie środków, uważaliśmy jednak i nadal uważamy, że istniejąca tam SMS, to jest wystarczający powód, by tę halę budować jak najszybciej. Radny Martenka dodał, że cieszy to, że teraz samorząd Miasta wspiera tych, którzy w Powiecie mówili o potrzebie budowy tej hali i to niczego nikomu nie ujmuje, to jedynie pokazuje, że społeczeństwo Miasta Piły jest bardzo mocno zainteresowane budową hali i to Staroście jak najbardziej pomoże w tym, by jak najszybciej wybudować halę. Radny Marian Martenka powiedział, że ten apel jest ogromnie potrzebny.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że chciałby zadbać o to, aby te 70 milionów, które dajemy jako wkład do budżetu Powiatu Pilskiego było zagospodarowywane z jak największą korzyścią dla mieszkańców Piły i z naszymi intencjami, jakie mamy, a te intencje są wyrażane od lat. Budowa hali przy ul. Wincentego Pola jest pewnie realizowana jeszcze o wiele lat za późno, nie było kiedyś możliwości, bo były inne zadania, ale było wpisanie do WPF i te 8 milionów, które tam zapisano. WPF można oczywiście w każdym momencie zmienić, ale jest on jakimś drogowskazem dla każdej

władzy wykonawczej, to jest wskazówka, którą dostaje Starosta czy Prezydent, pokazująca, w którym kierunku iść. Odnosząc się do słów radnej Wiesławy Sztaby, prezydent Głowski powiedział, że odbywają się rozmowy „twarzą w twarz”, co pewnie Starosta potwierdzi, a spór jest czymś absolutnie naturalnym. Mówimy o tym, w jaki sposób są wydawane pieniądze, w jaki sposób są realizowane zadania, a w związku z tym nie ma w tym nic zdroźnego, a spotkania techniczne odbywają się stale na bardzo różnych poziomach i szczeblach, a różni nas bardzo często sposób i kierunek w jakim chcielibyśmy pójść, ale to jest inna sprawa. Odnosząc się do sposobu Prezydenta na załatwianie swoich spraw, to Prezydent kiedy idzie coś załatwić, to zachowuje się jak zwykły obywatel i załatwia sprawy w tym okienku, w którym należy je załatwiać.

**Starosta Eligiusz Komarowski** powiedział, odnosząc się do słów radnej Wiesławy Sztaby, że podziela jej pogląd i m.in. dlatego Powiat złożył wniosek o rozbudowę ośrodka szkolno-wychowawczego, będzie sala, będzie zaplecze do rehabilitacji, będzie ogródek sensoryczny itd., a koszty tej inwestycji są planowane na mniej więcej 7 milionów złotych. Powiat złożył wniosek o dofinansowanie zewnętrzne. Wiemy, że wniosek przeszedł nie tylko ocenę formalną, ale też merytoryczną. Teraz czekamy, decyzja może będzie już w styczniu, a dofinansowanie tej głównej części ma wynieść nawet do 85%. Mówiąc wprost, środki, które były przeznaczone na budowę hali przy ul. Wincentego Pola, na chwilę przesunęliśmy. Starosta podkreślił, że budowa hali przy ul. Wincentego Pola będzie również realizowana wtedy, gdy pojawią się najbardziej sprzyjające okoliczności, a to jest kwestia kilku, kilkunastu miesięcy, bo wszyscy wiemy, kiedy się kończy rozdanie unijnych środków. Starosta powiedział, że chciałby też sprostować, że nie krytykował całej wypowiedzi radnego Gawrońskiego, tylko słowa dotyczące określenia apelu jako agresywnego działu. Starosta powiedział, że jest dzisiaj obecny na posiedzeniu Rady Miasta z jednego powodu, żeby móc się odnieść do pewnych spraw, żeby wyjaśnić pewne kwestie, żeby nie było już tej dyskusji na tej sali, żeby nie było już klimatu wzajemnego oczerniania się.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że cieszy się, że jest wola Starosty w zakresie wywiązania się z wcześniej składanych deklaracji odnoszących się do zapewnienia odpowiedniego finansowania projektu, o którym mowa w apelu.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, odnosząc się do wniosku zgłoszonego przez radnego Gawrońskiego, że znając deklarację Starosty, uznaje za zasadny ten wniosek, bo według Radnej jest to apel polityczny i powinniśmy od tego odstąpić.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że Rada, zgodnie z naszym statutem, zagłosuje najpierw w sprawie wniosku dalej idącego, czyli wniosku o odrzucenie wniosku zgłoszonego przez

radnego Przemysława Gawrońskiego.

**Głosowanie wniosku o odrzucenie wniosku radnego Przemysława Gawrońskiego:**

**Radni przyjęli wniosek 16 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw”.**

**Przewodniczący powiedział, że teraz Rada będzie głosować nad przyjęciem apelu.**

**Głosowanie ws. przyjęcia apelu:**

**Radni przyjęli apel 14 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.**

**Ad 3b.**

Apel Rady Miasta Piły z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie urealnienia wsparcia finansowego dla Szpitala Specjalistycznego w Pile przez władze Powiatu Pilskiego.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** poprosił Marię Kubicę, wiceprzewodniczącą Rady Miasta Piły i przewodniczącą klubu PO o przedstawienie apelu.

**Radna Maria Kubica** odczytała treść apelu.

**Starosta Eligiusz Komarowski** powiedział, że chciałby przedstawić kilka faktów. Jeśli chodzi o dofinansowanie szpitala specjalistycznego w Pile, to jest to kwestia oczywista, zasadna i konieczna. Dlatego też, w uznaniu tego, że przez kilka wcześniejszych lat, chociażby przy budowie spalarni odpadów medycznych, która jest posadowiona w bezpośrednim sąsiedztwie szpitala, pozyskano środki związane z ochroną środowiska, Zarząd Powiatu obecnej kadencji, Radni, postanowili utworzyć i jest w tej chwili tworzony plan rozwoju tego szpitala, który ma już pewne elementy zrealizowane, za chwilę nastąpi, pewnie w grudniu, pokazanie tego produktu. Dofinansowanie z budżetu Powiatu Pilskiego szpitala specjalistycznego w Pile w 2016 roku, na tę chwilę, a to nie jest nasze ostatnie słowo, dosłownie za kilka dni podzielimy się radosną nowiną, to 2 miliony złotych. W ubiegłym roku ta kwota wyniosła 1050 tys. złotych. W roku 2014, czyli kiedy inna ekipa sprawowała władzę, ta kwota wyniosła 685 tys. złotych, czyli trzykrotnie mniej niż w tym roku. W roku 2013 było to 520 tys. złotych, czyli czterokrotnie mniej. W roku 2012 była to kwota 250 tys. złotych – ośmiokrotnie mniejsza. W 2011 roku było to 60 tys. złotych, a w 2010

roku była to kwota 83 tys. złotych. To są fakty, to są dane, które przekazał Staroście przed chwilą Zarząd szpitala, a konkretnie Dyrektor szpitala. Czy te dwa miliony wydane w tym roku to jest dużo – pytał Starosta – i odpowiedział, że tak, to jest kwota istotna, ale z całą pewnością nie jest wystarczająca. Przysłuchujący się pracownicy szpitala na pewno podzielają tę opinię, ale gdybyśmy od 2010 roku taką kwotę przeznaczali corocznie, to byłaby to już łącznie kwota 12 milionów złotych i taka kwota by była już z pewnością zauważalna. Starosta Eligiusz Komarowski powiedział, że nie chce już komentować znów tego stwierdzenia, że gdyby był powiat grodzki, to by było lepiej. Fakty są takie, że nawet na posiedzeniu komisji senackiej, przedstawiciel ówczesnego rządu chwalił Powiat Pilski, że jest w takiej a nie innej strukturze, sieradzki i ciechanowski. Każde wsparcie szpitala jest potrzebne. Warto też podkreślić, że i Miasto wspomagało ten szpital, były to oczywiście mniejsze kwoty i nie działa się to corocznie, ale tak się działo. Starosta powiedział, że takie działanie, które wspomaga nasz szpital, działanie wszystkich szczebli samorządu jest uzasadnione, jest potrzebne i jest wskazane. Starosta powiedział, że mniej więcej 50% pacjentów hospitalizowanych w naszej jednostce, to są mieszkańcy Powiatu Pilskiego, pozostali pacjenci, to są pacjenci zewnętrzni. Jest to więc szpital o znaczeniu regionalnym.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że pamięta taki rok, kiedy Powiatowi udało się pozyskać z zewnątrz prawie 17 milionów złotych i te pieniądze były dobrze zainwestowane, w jednym z projektów Prezydent także uczestniczył, a w drugim mieliśmy możliwość wspierania, więc nie zawsze trzeba wydawać swoje pieniądze, żeby ich było dużo. Prezydent powiedział, że skala finansowania powinna też być adekwatna. Te dwa miliony są porównywalne albo nawet mniejsze od tych, które otrzymał rok czy półtora roku temu szpital w Wyrzysku. To nie jest kwestia tego, żeby Wyrzyskowi zabrać, tylko, żeby zauważyć skalę i różnicę, a dodać trzeba, że Miasto dokłada się do centrum onkologii kwotą 2 i pół miliona złotych. Zmiana związana z grodzkością otwierała oczywiście dyskusję na temat przyszłości tego szpitala, ta dyskusja pewnie teraz będzie w szczególności prowadzona w związku z przewidywanymi zmianami, które jeszcze dotkną służbę zdrowia, a w związku z tym w wyjątkowy sposób należy zadbać o to, aby ten szpital nie tylko był w dobrym stanie, ale by rósł, bo jego rola dla Piły, dla regionu, jest wyjątkowa i należy na to przekazywać odpowiednie środki.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że wszyscy wiemy, jak w tej chwili funkcjonuje szpital. Wiele oddziałów potrzebuje gospodarskiego spojrzenia. Pomocy i wsparcia potrzebuje oddział ortopedii i OIOM. Szpital wymaga wsparcia, trafiają do nas pacjenci z różnych miejsc, dużo pracujemy ale dumni jesteśmy z tego, że trafia do nas coraz więcej specjalistów i coraz więcej umiemy zrobić – powiedział Włodzimierz Bystrzycki, radny i lekarz pilskiego szpitala.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, odnosząc się do poprzedniego apelu i tego w tej chwili procedowanego, że wstrzymał się w głosowaniu nad przyjęciem poprzedniego apelu i w tym przypadku także się wstrzyma. Radny powiedział, że jest oczywiście za wybudowaniem hali sportowej i jest za jak największymi środkami z wszelkich możliwych źródeł dla pilskiego szpitala specjalistycznego, ale, zdaniem radnego Pawła Dahlke, forma akurat takiej interwencji nie jest najszcześniejsza, nie jest najbardziej skuteczna. Mimo pełnej życzliwości – dodał radny Dahlke – trudno mi nie doszukać się w nich jednak podtekstów politycznych. Radny powiedział, że zgadza się z tym, o czym mówili wcześniej radna Wiesława Sztaba, radny Jan Ficerman i radny Przemysław Gawroński – jesteśmy w jednym mieście, więc powinniśmy przede wszystkim usiąść i porozmawiać. Jeżeli wszystkie inne środki będą wyczerpane, to wtedy można tego typu apele podejmować. Radny Paweł Dahlke powiedział, że nie zabierał głosu też dlatego, że uważa, iż mieszkańcy oglądający obrady są już tym wszystkim zmęczeni. Radny powiedział, że bardzo się cieszy z deklaracji, które dzisiaj padły z obu stron, bo dyskusja na sesji Rady Miasta na temat tego, kto z kim zrobił sobie zdjęcie jest dalece odbiegającą od merytorycznej i nic nie wnosi. Mamy wszyscy świadomość, że jakiegokolwiek pieniądze byłyby na ten szpital przeznaczane, to zawsze można więcej i zawsze można lepiej. Z całą pewnością wszyscy trzymamy kciuki, aby udało się Starostwu pozyskać jak najwięcej środków zewnętrznych, natomiast jeśli chcemy pomóc, to też mamy władze regionalne, dysponujące dużymi środkami w ramach chociażby programów operacyjnych.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że kwestia służby zdrowia dotyczy nas wszystkich i wszystkim zależy, żeby nasz szpital był bardzo dobrą placówką. Radna powiedziała, że powinniśmy wszyscy wspólnie stworzyć apel do parlamentarzystów i do Ministerstwa, bo przecież stamtąd będą szły pieniądze i do NFZ, przecież za chwilę będą kontrakty – od stycznia. Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że popiera konkretne apele, takie kierowane do tych, którzy dysponują pieniędzmi. Zwracając się do autorów apelu, radna Sztaba powiedziała, że prosi, żeby w treści apelu była mowa o szpitalach w Pile i w Wyrzysku, a nie w Pile i na peryferiach, bo szpital w Wyrzysku jest fantastycznym szpitalem.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że nie można być „za”, a nawet „przeciw”. Mówimy o konkretnych sprawach. Tak jak przed chwilą mówiliśmy o konkretnej sali gimnastycznej, tak w tej chwili mówimy o konkretnym szpitalu i nie powinniśmy doszukiwać się podtekstów politycznych. Błąd popełniono 18 lat temu, kiedy pewną decyzją ówczesnych władz powiatowych stał się ten szpital szpitalem powiatowym i z tego błędu wyjść nie możemy. To powinien być wojewódzki szpital specjalistyczny. Dzisiaj Powiatowi jest ciężko i Miastu byłoby ciężko. Jesteśmy na pewno skazani na współdziałanie. Może tymi apelami wywołamy tę atmosferę, która jest



potrzebna również wokół szpitala specjalistycznego w Pile. Tym apelem – dodał radny Szutkowski – nikomu nie szkodzimy, a chodzi o ewidentne wsparcie, bo zrozumienie jest.

**Starosta Eligiusz Komarowski** powiedział, że podziela głos radnego Włodzimierza Bystrzyckiego i radnego Lucjana Szutkowskiego oraz wiele innych, które można było usłyszeć. Wszystkie ręce na pokład – powiedział starosta Komarowski – bo to jest faktycznie szpital służący nam wszystkim, przede wszystkim pilanom. Odnosząc się do kwestii tego, że kwoty na szpital wyrzyski były proporcjonalnie większe, Starosta powiedział, że szpital wyrzyski to jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ona została skomercjalizowana kilka lat temu. Starosta powiedział, że wtedy mieszkał w Wyrzysku i był tam radnym i jako jeden z niewielu radnych nie popierał wtedy tej decyzji, bo uważał, że szpital w formie publicznego zakładu opieki zdrowotnej będzie miał lepszą pozycję na rynku. Spółka – tak, ale pod warunkiem, że za chwilę udziały byłyby sprzedane jakiemuś inwestorowi zewnętrznemu – na co się nie zносиło już wtedy. Z chwilą kiedy przejęliśmy władzę – powiedział starosta Komarowski – szpital stał na krawędzi bankructwa, każdy z wierzycieli mógł wtedy złożyć skuteczny wniosek o upadłość i dlatego musieliśmy szybko ratować tę spółkę, szybko ratować szpital, który obsługuje wschodnią część Powiatu Pilskiego. To jest przyczyna tego, że środki finansowe były alokowane proporcjonalnie w większej wysokości na szpital wyrzyski niż na szpital pilski. Ta sytuacja się już zmieniła, sytuacja w wyrzyskim szpitalu znacząco się poprawiła, ten szpital za chwilę będzie się bilansował, strata, którą w tej chwili ponosi jest już o 300% mniejsza niż dotychczas, więc za chwilę ten szpital nie będzie już potrzebował naszej pomocy i wtedy cały wysiłek będzie mógł być skierowany na szpital specjalistyczny w Pile.

**Radna Maria Kubica** powiedziała, że popiera wniosek radnej Wiesławy Sztaby dotyczący zapisu w 3 akapicie, 2 wersie, a dotyczący tego, aby zmienić określenie „na peryferiach powiatu” na określenie: „w Wyrzysku”.

**Przewodniczący Rafał Zdierela** powiedział, że w pierwszej kolejności będzie głosowany wniosek radnej Wiesławy Sztaby.

**Głosowanie wniosku radnej Wiesławy Sztaby:**

**Radni przyjęli wniosek.**

**Głosowanie ws. przyjęcia apelu:**

**Radni przyjęli apel 15 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących**

się”.

### **Ad 3c.**

Apel Rady Miasta Piły z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie ustanowienia Podstrefy Piła Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na gruntach stanowiących własność Gminy Piła.

**Przewodniczący** powiedział, że Radni otrzymali przed chwilą wersję apelu już z autopoprawką.

**Prezydent Piotr Głowski** odczytał treść apelu.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że nie zgadza się z opinią o skuteczności apeli w poprzednich dwóch przypadkach, ale w przypadku w tej chwili procedowanego apelu, zdanie Radnego jest całkowicie odmienne i Radny w pełni popiera ten apel. Radny Paweł Dahlke dodał, że cieszy się z poprawionej wersji, bo ostatni akapit w pierwszej wersji był nieszczęśliwy. Po drugie zmieniło się zdanie w pierwszym akapicie, było: „Rada Miasta Piły apeluje do Rady Ministrów o niezwłoczne”, a teraz wyraz „niezwłoczne” został zastąpiony wyrażeniem „jak najszybsze”. Radny powiedział, że nie wie, czy nie zastąpiłby tego wyrazem „pilne”, ale pozostawia to do oceny Prezydentowi. Radny Paweł Dahlke zapytał, czy w trakcie rozmów został podany powód odroczenia decyzji. Radny powiedział, że wnioskuje też o to, aby dodano, jeśli Prezydent wyrazi zgodę, zdanie mówiące o tym, że z tym apelem zwracamy się również o wsparcie do wszystkich naszych parlamentarzystów.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że nie było czytelnej odpowiedzi, jest ona prawdopodobnie złożona, być może jest przejawem prowadzonej w tej chwili polityki. Prezydent powiedział, że poprosił wcześniej o pomoc posła Grzegorza Piechowiaka, który uczestniczył również w rozmowie Prezydenta z wicepremierem Jarosławem Gowinem w Pile, więc niepotrzebne jest – zdaniem prezydenta Głowskiego – dopisywanie zdania o parlamentarzystach. Wczoraj Prezydent spotkał się również z reprezentującym ziemię pilską posłem Łapińskim, który był bliskim współpracownikiem Pani Premier podczas kampanii wyborczej i on obiecał przeprowadzić rozmowy. Prezydent powiedział, że rozmawiał ze wszystkimi parlamentarzystami, przynajmniej z tymi, którzy taką pomoc chcą nieść i którzy robią to szczerze.

**Radny Przemysław Gawroński** powiedział, że popiera zdanie radnego Pawła Dahlke. Radny powiedział, że na wstępie, w pierwszym akapicie, zaraz po przytoczeniu aktów prawnych jest

w nawiasie skrót: „K-SSSE S.A.” i Radny prosi, żeby ten sam skrót zastosować w drugim akapicie – gdzie pisze się: „obszar Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej”, a jeśli już by to miało pozostać, to Radny prosi o dodanie po tej nazwie skrótu: „S.A.”, bo wówczas trzeba posługiwać się pełną nazwą spółki. Odnosząc się do 3 akapitu, radny Gawroński powiedział, że ma uwagę dotyczącą 4. linijki tego akapitu, gdzie pisze się: „zakłada maksymalne”, a powinno być dodane „ona” – czyli „zakłada ona”, ta zmiana granic, bo można mieć wrażenie, że cokolwiek zakłada plan na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, a autor miał pewnie na myśli projektowaną zmianę granic. W tym samym akapicie, w kolejnym zdaniu: ”Założenia inwestycji przyjęte zostały w oparciu o współpracę z sektorem publicznym, światem nauki i biznesu oraz społeczeństwem.” Radny prosi, żeby spójnik „i” – w sformułowaniu: „nauki i biznesu” zastąpić przecinkiem, bo aktualny zapis tworzy wrażenie, że to jest jeden świat – nauki i biznesu.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że jeśli chodzi o wyraz: „ona”, to Prezydent prosi o uwzględnienie tej zmiany, natomiast w tym drugim zakresie należy składniowo inaczej przeczytać to wyrażenie i wtedy wszystko będzie jasne. Odnosząc się do kwestii dwóch nazw, prezydent Głowski wyjaśnił, że w jednym wypadku nazywamy spółkę akcyjną, a w drugim obszar i stąd inny zapis.

**Radny Przemysław Gawroński** powiedział, że, kiedy Prezydent odczytywał treść apelu, to nie było słycać spójnika „i” i bardzo dobrze – dlatego Radny podtrzymuje swoje zdanie, aby spójnik „i” zastąpić przecinkiem, ale dodał, że nie będzie się przy tym upierał.

**Radna Maria Kubica** powiedziała, że mamy tu do czynienia ze skrótem wyrażenia: „światem nauki i światem biznesu”, więc zapis jest poprawny.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że od czasu złożenia wniosku przez Prezydenta upłynęły ponad 4 miesiące i zapytał jak długo czekaliśmy na decyzję Rady Ministrów, kiedy poprzednia podstrefa była ustanawiana.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że nie pamięta, ale to była inna sytuacja, bo wtedy tworzyliśmy strefę na pustym polu, a dużo trudniej przekonać jakikolwiek rząd do tego, żeby pewną przestrzeń objął takimi uprawnieniami. Kluczowe jest to, czy ten teren będzie faktycznie zagospodarowany, a w naszej sytuacji już jest taki ktoś i gdyby warunki na to pozwoliły, to pewnie jeszcze w grudniu by było postępowanie przetargowe.

**Radny Marek Toboła** powiedział, że trzeba trochę przybliżyć tło gospodarcze, bo ta zwłoka

z decyzją jest też z tym związana. W listopadzie GUS opublikował wyniki gospodarcze kraju i na jeden wskaźnik warto zwrócić uwagę – bardzo mocny spadek dynamiki inwestycji. To oznacza, że inwestorzy, firmy, boją się w obecnych warunkach gospodarczo-politycznych podejmować decyzje o inwestowaniu swoich pieniędzy. Równocześnie 250 miliardów złotych jest na kontach inwestycyjnych przedsiębiorstw. Trzeba zwrócić uwagę, jaki jest to wielki pieniądz do zainwestowania, do tworzenia nowych miejsc pracy. Jeżeli chodzi o ostatnią decyzję, która dotyczyła strefy warmińsko-mazurskiej, to wniosek złożyła firma z Austrii. „Puls Biznesu” pisał na ten temat dość szeroko i jako argument odrzucenia wniosku podano, że polska fabryka „Forte”, znajdująca się w niedalekiej odległości złożyła równocześnie wniosek o inwestycję, mniej więcej tego samego rzędu – 700 milionów złotych, więc argumentowano, że nowa inwestycja austriacka będzie konkurencją dla polskiej firmy.

**Przewodniczący Rady** zarządził głosowanie nad przyjęciem apelu – wersji drugiej, z poprawką zaproponowaną przez radnego Przemysława Gawrońskiego i zaakceptowaną przez Prezydenta.

**Głosowanie ws. przyjęcia apelu:**

**Radni przyjęli apel jednogłośnie - 21 głosami „za”.**

**Przerwa w obradach.**

**Wznowienie obrad.**

**Ad 4.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie: zmiany Uchwały Nr XIII/183/2011 Rady Miasta Piły z dnia 25 października 2011 roku w sprawie likwidacji zakładu budżetowego pod nazwą Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Pile celem przekształcenia w jednostkę budżetową pod nazwą Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Pile przedstawiła **Grażyna Wierzbicka, dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Pile.**

**Dyrektor** poprosiła o zmianę i powiedziała, że zmienił się publikator i tam, gdzie mamy podstawę o finansach publicznych powinien być Dz. U. z 2016 poz. 1870.

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 21 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/409/16 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Ad 5.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły zmieniający uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Piła zreferował **Edward Karnaś, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 21 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/410/16 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Ad 6.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Piła na lata 2017-2021 przedstawili: dyrektor **Edward Karnaś** i **Grażyna Wierzbicka, dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Pile.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 21 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/411/16 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Ad 7.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia woli udzielenia pomocy rzeczowej przez

Gminę Piła na rzecz Samorządu Województwa Wielkopolskiego w 2017 r. zreferował **Jerzy Mac, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Pile.**

**Dyrektor Mac** poprosił o zmianę i wyjaśnił, że zmienił się publikator i tam, gdzie mamy podstawę o finansach publicznych powinien być Dz. U. z 2016 poz. 1870.

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 21 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/412/16 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Ad 8.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły zmieniający Uchwałę Nr XVII/203/04 Rady Miasta Piły z dnia 27 stycznia 2004 r. w sprawie wyznaczenia parkingów do odpłatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na wyznaczonych parkingach, wysokości opłaty dodatkowej oraz określenia sposobu pobierania tych opłat. Autopoprawka. Projekt zreferował **Jerzy Mac, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Pile.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że gratuluje dyrektorowi Macowi i wyjaśnił, że długo walczył o wprowadzenie systemu mobilnych płatności za parking i cieszy się, że nasze Smart City będzie miało wreszcie to rozwiązanie. Radny Dahlke dodał, że cieszy go też, to, iż pomimo wcześniejszych obaw, opłaty zostały na tym samym poziomie. Radny dodał, że i on i radny Marek Toboła mają i inne pomysły wpisujące się w konwencję Smart City i na pewno będą o tym przypominać i o to dopytywać.

**Przewodniczący Rafał Zdzierela** powiedział, że dziękuje za twórczy dialog, czasem jest ciężko, ale jak widać – pracujemy konstruktywnie – dodał Przewodniczący.

**Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej Jacek Bogusławski** powiedział, że trzeba też

pochwalić mieszkańców Piły, bo bardzo sumiennie opłacają bilety parkingowe. Na początku zdarzało się, że niektórzy zapominali o tym obowiązku, ale teraz pilanie mogą być wzorem, bo dodać trzeba, że kierowcom spoza Piły zdarza się zapomnieć o uiszczeniu opłaty parkingowej.

### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 21 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/413/16 stanowi załącznik do protokołu.

### **Ad 9.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia trybu powoływania członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Piły, jej organizacji i trybu działania przedstawiła **Teresa Jakubowska, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że chciałby złożyć formalny wniosek o to, aby nie głosować nad tą uchwałą dzisiaj. Radny powiedział, że, jak rozumie, nie obowiązują nas żadne terminy, więc nic się nie stanie jeśli Rada przyjmie tę uchwałę za miesiąc. Radny wyjaśnił, że, jak sama nazwa wskazuje, Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego powinna być ciałem opiniującym i doradczym – jak to jest napisane w programie – dla Prezydenta, dla Rady Miasta. Jedną ze zmian wprowadzonych w tej nowelizacji ustawy jest wymóg, aby przedstawiciele organizacji byli reprezentatywni i rzeczywiście jak spojrzymy na skład tej trzynastoosobowej Rady, to mamy po 3 przedstawicieli Rady Miasta Piły i Prezydenta i ponad połowę, bo 7 przedstawicieli organizacji pozarządowych prowadzących działalność na terenie Gminy Piła. Radny powiedział, że mówił o tym już wtedy, kiedy ta Rada powstawała po raz pierwszy. Ten skład, który Radny przytoczył jest jak najbardziej właściwy, natomiast niewłaściwa jest formuła wyboru przedstawicieli organizacji pozarządowych. Chodzi o to, że w naszej uchwale wygląda to tak, że organizacje pozarządowe zgłaszają propozycje swoich członków do Prezydenta i Prezydent z tych zgłoszonych osób wybiera 7 przedstawicieli. Zdaniem radnego Pawła Dahlke to nie jest do końca właściwa reprezentacja organizacji pozarządowych. Wiele słów padło na ostatnich posiedzeniach rady o demokracji, a zdaniem Radnego w ten sposób powoływana Rada nie jest w pełni reprezentacją demokratycznie wybraną organizacji pozarządowych, a tym samym głos tej Rady, aktywność tej Rady nie jest taki jak jej potencjał. Radny powiedział, że w związku z powyższym, że Radny nie chce narzucać

Prezydentowi formuły wyborów, które musiałyby się odbyć jeśli chodzi o przedstawicieli organizacji pozarządowych, to Radny chciałby, żeby ten projekt uchwały wrócił do prac, żeby Prezydent mógł zaproponować wygodną formę tych wyborów, ale intencja jest taka, bo to organizacje pozarządowe decydowały o tym, kto w Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego będzie zasiadał. Radny Paweł Dahlke dodał, że są przykłady dobrych praktyk w innych miastach, i w większych, i w mniejszych.

**Dyrektor Teresa Jakubowska** powiedziała, że projekt uchwały został sporządzony zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i tryb powoływania Gminnej Rady realizowany w Piłę od 2011 roku jest zgodny z przedmiotową ustawą. Tryb wybierania przedstawicieli stanowi zadanie Prezydenta i to Prezydent powołuje Gminną Radę Działalności Pożytku Publicznego swoim zarządzeniem. Dyrektor dodała, że Gminna Rada, jako jedna z niewielu, a może jedyna w Polsce ma 13 członków, z których 3 kandydatów Prezydenta Miasta Piły tak naprawdę stanowią kandydaci organizacji pozarządowych. Prezydent oddał swoje miejsca, nie ma żadnego urzędnika z prawem głosu w Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego Miasta Piły. Dyrektor Jakubowska przypomniała obecny skład Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że nie zgadza się z Dyrektorem w dwóch kwestiach. Po pierwsze, to nie Prezydent a właśnie Rada, określając tę uchwałę, decyduje o formie i trybie przeprowadzenia wyborów. Po drugie - powiedział radny Dahlke – nie zgodzę się z tym, że Prezydent ze swoich 3 przedstawicieli zrezygnował, bo Radny to widzi w inny sposób - Prezydent zamiast 3 deklarowanych w uchwale ma, tak naprawdę, 10 przedstawicieli, bo Prezydent wybiera, wskazuje 3 swoich i 7 z organizacji pozarządowych. Radny Paweł Dahlke powiedział, że ma konkretne pytanie i zapytał, kto decyduje o tym, który z przedstawicieli organizacji pozarządowych zasiada w Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego – czy o tym decydują organizacje, czy decyduje o tym Prezydent.

**Dyrektor Teresa Jakubowska** powiedziała, że nie pamięta w tej chwili ile kandydatur wpłynęło 2 lata temu, kiedy powoływana była Gminna Rada trzeciej kadencji, ale nie było ich wiele. Dyrektor powiedziała, że kandydatów zgłaszają organizacje pozarządowe.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytanie. Radny powiedział, że wie, iż nie było wielu chętnych, ale pytanie, dlaczego nie było wielu chętnych pozostaje otwarte – czy dlatego, że organizacje nie są zainteresowane swoim losem, czy dlatego, że znają tryb wyboru i może nie czuły wielkiego sensu uczestniczenia w takim ciele. Radny powiedział, że jego pytanie było konkretne – jeżeli zdarzy się taka sytuacja, a nikt tego nie wie, że organizacje zgłoszą 20



kandydatów, to pytanie dotyczy tego, kto wybierze tych 7, a odpowiedź brzmi, że Prezydent, czyli, że wybiera do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego Prezydent, a nie organizacje pozarządowe. Organizacje wskazują kandydatów. Według radnego Pawła Dahlke to nie jest właściwa ścieżka. Kiedy po raz pierwszy podejmowana była uchwała w tej sprawie to pojawiło się tłumaczenie, że to pierwsza Rada, pierwsze koty za płoty, więc żeby ułatwić, to zrobmy tak. Mamy w tej chwili kolejne podejście. Można zobaczyć jak to funkcjonuje w innych miastach – np. w Poznaniu, gdzie jest więcej tych organizacji, a potrafią to zrobić – także w uchwale mają opisany cały system dwudniowego głosowania i to organizacje decydują, kto się w tej radzie znajdzie, a nie prezydent Poznania.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego działa już od 2011 roku i Radnemu, a jednocześnie członkowi tej Gminnej Rady wydawało się, że działa ona zgodnie z prawem. Na 13 członków jest trzech przedstawicieli Rady Miasta Piły, a resztę stanowią przedstawiciele organizacji pozarządowych i to oni rządzą.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że powinniśmy świecić przykładem i nie pozostawiać cienia wątpliwości, co do tych kwestii, o których Radny mówił wcześniej. Radny powtórzył, że proponuje, aby odłożyć ten projekt i poczekać na przedstawienie innego sposobu wybierania członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Radny powiedział, że chce podkreślić, iż nigdy nie zarzucał, że ta Rada działała niezgodnie z prawem, czy że działała źle. Natomiast od samego początku Radny zgłaszał ten sam problem, o którym mówi dzisiaj.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że spotkał się z zarzutami dotyczącymi tego, czy członkiem Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego może być osoba będąca „na garnuszku Gminy Piła”. Radny, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że pytał o to na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych dyrektor Jakubowską, która odpowiedziała, że nie ma o tym mowy w ustawie.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że temat jest modny, przez różne pomysły naszego rządu w stosunku do organizacji pozarządowych, ale Radny do tej pory myślał, że u nas sytuacja jest bardzo właściwa. Nie było problemów w ostatniej kadencji tejże Rady, dowiedzieliśmy się, że większość kandydatów wyłaniają organizacje pożytku publicznego, ze słów dyrektor Jakubowskiej wynika, że projekt jest zgodny z obowiązującym prawem, więc Radny nie rozumie w czym jest problem. Radny Szutkowski powiedział, że, jak rozumie, radnemu Dahlke chodzi o sam tryb wyłaniania członków. W związku z tym radny Szutkowski powiedział, że chce zapytać dyrektor Jakubowską, w jaki sposób te liczne organizacje, jest ich ponad 100, wyłoniły swoich kandydatów.

**Dyrektor Teresa Jakubowska** odpowiedziała, że oprócz tych osób, które są obecnie członkami Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego był, o ile Dyrektor dobrze pamięta, kandydat z Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, który był w poprzednich dwóch kadencjach, to do trzeciej kadencji wytypowano osobę, która do tej pory nie była członkiem Rady, była zgłoszona osoba z Ligi Ochrony Przyrody i tylko z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc nie została ta osoba powołana do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Dyrektor Jakubowska powiedziała, że nie pamięta, czy jeszcze jakaś organizacja zgłaszała swoich kandydatów.

**Krzysztof Szewc, zastępca prezydenta Miasta Piły** powiedział, że procedowana uchwała zmienia tylko jeden element podstawowy - czas trwania kadencji. Uchwała ta była opiniowana przez służby prawne Wojewody i nie było żadnych uwag, więc jest to na pewno zgodne z prawem. Prezydent wybiera spośród zgłoszonych kandydatów organizacji pozarządowych. Prezydent nie typuje tych osób. Prezydent Szewc powiedział, że z przykrością słuchał słów radnego Dahlke o tym, że wybiera te osoby Prezydent i że to są kandydaci Prezydenta, bo tym samym radny Dahlke deprecjonuje rolę tych osób, które pracują w Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego, a które pracują z oddaniem, bez patrzenia na jakieś inne rzeczy niż dobro tych kwestii, które w danym momencie opiniują. Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że to są reprezentatywni Radni, natomiast zawsze może być ktoś, kto będzie niezadowolony.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że z przykrością wysłuchał słów prezydenta Szewca, bo Radny podtrzymuje swoje zdanie, że Prezydent ma 10 swoich przedstawicieli, ale Radny absolutnie nie deprecjonuje pracy tych osób, które działały w Radzie i – proszę, Panie Prezydencie – dodał radny Dahlke – w tej dyskusji takich argumentów nie używać, bo to jest niedopuszczalne. Radny Paweł Dahlke powiedział, że używając takich argumentów prezydent Szewc próbuje go postawić przeciwko funkcjonującej obecnie Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego, a to się Prezydentowi nie uda. Ja powiedziałem wyraźnie – dodał radny Dahlke – że szanuję pracę i absolutnie nie deprecjonuję pracy obecnej Rady. Radny powiedział, że nie kwestionuje dotychczasowej pracy Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego, nie kwestionuje też Radny zgodności z prawem, chodzi tylko o sposób wyboru członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Radny Paweł Dahlke powiedział, że raz jeszcze zadaje Prezydentowi konkretne pytanie o to, kto wybrał tych 10 przedstawicieli organizacji pozarządowych. Radny powiedział, że stwierdził tylko fakt, że to właśnie Prezydent wybiera członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego i przytoczył zapis paragrafu 4 i 5 uchwały. Radny Paweł Dahlke powiedział, że niedopuszczalne są słowa prezydenta Krzysztofa Szewca o tym, że zawsze ktoś będzie niezadowolony i dodał, że nie robi tego przeciwko Prezydentowi tylko robi to po to, żebyśmy jako samorząd mieli partnera w organizacjach pozarządowych i żebyśmy byli poza wszelkimi

podejrzeniami.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że różne są doświadczenia, różne są praktyki, my nie od wczoraj zajmujemy się tworzeniem dobrych relacji z organizacjami pozarządowymi, współprzyczyniamy się do faktycznego tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, bo przecież to w Pile, zanim jeszcze pojawiła się uchwała, zaczęło funkcjonować forum inicjatyw pozarządowych, więc mamy doświadczenia. Jeśli ktoś się zna na tym obszarze naszego życia, to dostrzega fakt, że są w tej Gminnej Radzie osoby z dużym doświadczeniem. Przewodniczący powiedział, że mówi o tym dlatego, że to gremium zostało poproszone o skonsultowanie tego projektu uchwały i na posiedzeniu 12 października tego roku Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego Miasta Piły jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała procedowany projekt uchwały. Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że chce zrozumieć intencje radnego Pawła Dahlke, ale Przewodniczący chciałby się również odnieść do pewnego zwyczaju, który mamy za sobą. Przewodniczący wyjaśnił, że nie chce, żebyśmy żywcem kopiowali inne doświadczenia, w sytuacji, kiedy nie mamy żadnego sygnału, że organizacje pozarządowe w tym zakresie czują się w jakiś sposób niedowartościowane. Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że nie podziela poglądów i obaw radnego Pawła Dahlke, co nie oznacza, że troska o najwyższy standard nie powinna nam wszystkim leżeć na sercu.

**Lech Gąsiorowski, dyrektor Piłskiego Centrum Pomocy Blizniemu MONAR-MARKOT** powiedział, że jest jednym z członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego i jest w tej radzie już drugą kadencję. Lech Gąsiorowski powiedział, że Prezydent powołuje, a nie wybiera członków Gminnej Rady i że może o tym powiedzieć, bo dwukrotnie uczestniczył w tym wyborze. Organizacje wiedziały zawsze o wyborach, a czasem nie było z kogo wybierać – powiedział Pan Gąsiorowski. Podczas ostatnich wyborów, przedstawiciel jednej z organizacji, wskazany przez kogoś, zrezygnował z uczestnictwa w Radzie. Lech Gąsiorowski powiedział, że to nie jest łatwa praca i na to trzeba poświęcić trochę swojego czasu. Na któreś z posiedzeń Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego zaproszono wszystkie organizacje pozarządowe, a przyszło tylu ilu jest w Radzie i jeszcze jednego zabrakło.

**Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że proponuje przegłosowanie procedowanego projektu uchwały w takiej formie w jakiej jest.

**Starosta Eligiusz Komarowski** powiedział, że Starosta sprawuje nadzór nad stowarzyszeniami, choć ja – dodał starosta Komarowski - bardziej skupiam się na roli doradcy niż nadzorca. Odnosząc się do głosów dotyczących liczby stowarzyszeń, Starosta powiedział, że na koniec września, na

terenie Powiatu Pilskiego funkcjonowało 487 stowarzyszeń. Na koniec roku 2014 było 420 stowarzyszeń. Na koniec września na terenie Gminy Piła funkcjonowało 259 stowarzyszeń. Odnosząc się do ogólnopolskich doniesień medialnych, Starosta powiedział, że wszelka ingerencja w działalność stowarzyszeń jest nieuzasadniona.

**Prezydent Krzysztof Szewc** powiedział, że zakłada bardzo dobre intencje radnego Pawła Dahlke, natomiast chodzi o wydzwięk wypowiedzi radnego Dahlke. Prezydent dodał, że nie będzie pytał każdego, w jaki sposób tę wypowiedź odczuwał, natomiast Prezydent przekazał swoje odczucia związane z wypowiedzią radnego Dahlke. Prezydent Szewc powiedział, że podtrzymuje jedno sformułowanie, że osoby, które są w Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego są typowane przez organizacje pozarządowe.

**Radny Paweł Dahlke** zapytał przez kogo są wybierane te osoby.

**Rafał Zdierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że odpowiedzi są wskazane w treści zapisów tej uchwały. Przewodniczący dodał, że z wypowiedzi pana Lecha Gąsiorowskiego wynika, że w okresie wyborczym, po wejściu w życie zarządzenia, było organizowane jakieś spotkanie mające wyłonić kandydatów.

**Pan Lech Gąsiorowski** powiedział, że ogłoszenie o wyborze do nowej Rady wypływa z Urzędu Miasta, ale kandydatów zgłasza każda organizacja. Lech Gąsiorowski powiedział też, że on został zgłoszony przez swoją organizację. Lech Gąsiorowski dodał, że bardzo mało organizacji zgłosiło swoich kandydatów, nie chodzi o to, że te organizacje nie działają, ale działają we własnym zakresie. Nie chodzi o to, że te organizacje nie chcą mieć swoich reprezentantów, ale o to, że np. organizacja ma za mało członków i nie ma możliwości oddelegowania swojego reprezentanta do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Lech Gąsiorowski powiedziała, że spośród tych osób, które się zgłosiły było głosowanie tych, którzy byli na sali, a potem te osoby powołał Prezydent.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że chce podkreślić raz jeszcze, że szanuje wszystkie osoby, które działają w Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego, a celem Radnego jest umocnienie ich pozycji. Biorąc pod uwagę słowa Starosty o tym, że mamy w Pile 259 stowarzyszeń, to niech co dziesiąta zgłosi swojego przedstawiciela – to jest 25, 26 przedstawicieli. Pytanie Radnego brzmi, kto z tych przedstawicieli, zgodnie z tą uchwałą, wejdzie do Rady. Wybiera ich Prezydent. Skoro jest tak jak powiedział przed chwilą pan Gąsiorowski, że organizacje same wybierają, to zrobmy to porządnie i zapiszmy to w uchwale. Radny powiedział, że podtrzymuje swój wniosek o to, aby nie

głosować dzisiaj tej uchwały, żeby wrócić do niej na posiedzeniach komisji, żeby zaproponować taką formę, która jest w miastach, w których to organizacje decydują.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że ma wrażenie, że zawisła dziś na tą salą jakaś niedobra aura. Radny powiedział, że ceni w radnym Dahlke szlachetną troskę o demokratyczny wybór członków Gminnej Rady, ale mieliśmy okazję usłyszeć ile jest tych organizacji w Pile, a od członka Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego usłyszeliśmy, jak trudno było dokonać wyboru spośród tych, którzy byli zaproszeni, a my się martwimy, czy Prezydent postąpił demokratycznie, czy nie. Problem jest raczej innej natury, żeby zmobilizować organizacje, żeby były na przyszłość zainteresowane kierowaniem kandydatów do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego i żeby Prezydent lub organizacje pozarządowe dokonywały między sobą wyboru. Radny powiedział, że zastanawia się, biorąc pod uwagę liczbę organizacji, w jaki sposób miałyby się odbywać te wybory i jak miałyby być zapewniona reprezentatywność. Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że prosi o to, żeby Rada zostawiła sobie najbliższy okres na dyskusję nad tym, co zrobić w przyszłości, żeby obowiązująca do tej pory uchwała i ta dzisiaj procedowana były doskonalsze.

**Przewodniczący Rafał Zdzierela** powiedział, że ma wrażenie, iż jest szansa na to, że dojdziemy do porozumienia, bo mamy do czynienia z taką sytuacją, że spośród zgłoszonych, czyli chętnych organizacji Prezydent wybiera. Prezydent – powiedział przewodniczący Zdzierela – nie wziął się z przypadku, tylko został wybrany przez mieszkańców, którzy obdarzyli go zaufaniem i dotychczas Prezydent nie miał problemów z takim doborem przedstawicieli organizacji pozarządowych, aby wybrać przedstawicieli z różnych środowisk – może więc warto zaufać. Przewodniczący przytoczył zapis paragrafu 5 procedowanej uchwały. Może być taka sytuacja, że nie wszystkie osoby zaproponowane do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego zostaną do niej powołane przez Prezydenta, bo dysponuje on ograniczoną liczbą miejsc i od woli Prezydenta, aby w tym gremium znalazły się wszystkie środowiska, zależy kogo wybierze. Przewodniczący powiedział, że nie było żadnego sygnału, że ten system działa niedoskonale i że inne miasta mogłyby się od nas uczyć, bo wspieramy ten sektor tak jak możemy. Przewodniczący Zdzierela powiedział, że apeluje do radnego Pawła Dahlke o rozważenie możliwości wycofania zgłoszonego wniosku.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, odnosząc się do wypowiedzi radnego Lucjana Szutkowskiego, że jest pewien, że radny Szutkowski ma na pewno większą wyobraźnię i dodał, że nie obawiałby się tego, że mielibyśmy problem z tymi wyborami – wokół nas jest mnóstwo przykładów. Radny Dahlke powiedział, że, kiedy słuchał radnego Szutkowskiego, to przeżywał *deja vu*, bo taka sama dyskusja była w momencie powoływania Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Radny

powiedział, że podtrzymuje swój wniosek.

**Dyrektor Teresa Jakubowska** powiedziała, że propozycja radnego Pawła Dahlke jest bardzo cenna i ona wcale nie stoi w sprzeczności do tej uchwały, która w tej chwili jest procedowana, bo ona nie reguluje w jaki sposób organizacje pozarządowe zgłaszają swoich 7 kandydatów. Organizacje dochodzą do porozumienia w swoim gronie, zgłaszają 7 kandydatów i Prezydent Miasta Piły, bo ma tyle miejsc ile ma, powołuje tych 7 kandydatów do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Ta sprawa, o której mówi radny Dahlke regulowałaby prace organizacji pozarządowych, a jest to ich decyzja i ich rola żeby wewnętrznie określić tryb, dojść do porozumienia i zgłosić 7 wspólnych, własnych kandydatów do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

**Przewodniczący Włodzimierz Bystrzycki** powiedział, że w Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego działa, co zostało już powiedziane, 10 przedstawicieli organizacji pozarządowych zatwierdzonych przez Prezydenta. Ta Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego dostaje co roku półtora miliona złotych na wszystkie akcje organizowane przez organizacje. Przewodniczący Bystrzycki powiedział, że apeluje do Przewodniczącego Rady Miasta Piły, żeby przegłosował już projekt tej uchwały, bo w kolejce czekają kolejne projekty uchwał.

**Radny Jacek Bogusławski** powiedział, że na pewno każdy z Radnych wyrobił już sobie zdanie na przedmiotowy temat i każdy już wie, jaką decyzję podjąć. Radny powiedział, że zastanawia się po co są komisje, bo to na posiedzeniu komisji powinna się odbyć ta dyskusja. Radna powiedział, że prosi o zamknięcie dyskusji i przegłosowanie tego projektu uchwały.

**Rafał Zdierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że padł formalny wniosek o zamknięcie dyskusji i poprosił o przygotowanie głosowania w tej sprawie. Przewodniczący dodał, że, zgodnie ze statutem, możemy przyjąć jeden głos „za” i jeden głos „przeciw”.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że jest za wnioskiem radnego Jacka Bogusławskiego, bo wszystko już zostało powiedziane. Radny powiedział, odnosząc się do wypowiedzi radnego Bogusławskiego, że jest określony podział tematów i Radny nie mógł być na posiedzeniu komisji, której nie jest członkiem, a na posiedzeniu której była ta sprawa omawiana.

**Przewodniczący** zarządził głosowanie wniosku ws. zamknięcia dyskusji.

**Głosowanie:**

**Radni przyjęli wniosek większością głosów, przy 16 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.**

**Przewodniczący** zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Pawła Dahlke dotyczącym tego, by nie głosować dzisiaj tego projektu uchwały i aby przekazać projekt do dalszych, dodatkowych prac.

**Głosowanie:**

**Radni odrzucili wniosek większością głosów – 11 głosów „przeciw” i 8 głosów „za”.**

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że zamknięta dyskusja dotyczyła konkretnego aspektu wniosku Radnego. Radny zapytał, czy może w tej chwili złożyć inny wniosek.

**Przewodniczący** powiedział, że nie widzi sprzeciwu.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że we wszystkich uchwałach innych gmin, które Radny czytał, już po nowelizacji, wszędzie jest zapis, który jest w ustawie, ale jest też w uchwałach, że kadencja trwa 3 lata i zapytał, czy jest potrzeba, aby był taki zapis. Radny powiedział, że składa wniosek do paragrafu 4, podpunktu 3 – „7 przedstawicieli organizacji pozarządowych prowadzących działalność na terenie Gminy Piła”, aby to wszystko było ustępem 1, paragraf 4 i żeby dopisać ustęp 2, który by brzmiał tak: „Skład Rady jest jawny. Informacje o jej członkach wraz z ich danymi kontaktowymi znajdują się na stronie internetowej Miasta Piły”.

**Przewodniczący** powiedział, że padł wniosek o zamknięcie dyskusji, ale – dodał – jak znam skrupulatność dyrektor Jakubowskiej, to uwzględnione zostaną zgłoszone uwagi.

**Dyrektor Jakubowska** powiedziała, że na stronie internetowej jest skład Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę większością głosów - 14 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” - uchwała nr XXVII/414/16 stanowi załącznik do protokołu.**

**Ad 10.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie Roczego programu współpracy miasta Piły

z organizacjami pozarządowymi na 2017 rok przedstawiła **Teresa Jakubowska, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/415/16 stanowi załącznik do protokołu.

**Ad 11.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic: Okrzei, Buczka i Wincentego Pola przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/416/16 stanowi załącznik do protokołu.

**Ad 12.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły na obszarze osiedla Staszyce, w rejonie ul. Osiedlowej i ul. Ludwisarskiej przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**



**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/417/16 stanowi załącznik do protokołu.

### **Ad 13.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę uchwały Nr XLII/563/14 Rady Miasta Piły z dnia 25 lutego 2014 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Długosza i Krzywej, w zakresie przeznaczenia działek nr 35/1, 35/2, 35/3, 35/4 i 15/144 przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**.

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie, przy 4 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** poprosił o zabranie głosu przedstawiciela wzywających do usunięcia naruszenia, informując go jednocześnie, że komisja merytoryczna otrzymała komplet dokumentów.

**Pan Lech K., przedstawiciel wzywających do usunięcia naruszenia prawa** przedstawił swoje stanowisko. Pan K. powiedział, że w uzasadnieniu do projektu uchwały, jest powołanie się na dwa dokumenty – Konstytucja RP, art. 5, który brzmi następująco: „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”. Pan K. powiedział, że cieszy się, że jest ten zapis, bo otwiera on drogę jemu i podobnym obywatelom, którzy spotykają się z takim nieprzyjnym problemem. Kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju, czyli ja mam na myśli, że strzeże niepodległości, nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolność i prawa człowieka. Drugi dokument, który został przywołany, bardzo dobry dokument, to Dziennik Ustaw z 4 kwietnia 2016 roku, w którym znajduje się ustawa z 8 marca 1999 roku, art. 1, ust. 2, pkt 5 i mówi o prawie własności. Dobrze by było, żeby ktoś wspomniał tutaj, że trzeba szanować prawo własności, jako świętą rzecz. Myślę – powiedział Pan Lech K. – że od tego trzeba zacząć. Pan K. powiedział, że autorzy uzasadnienia zapomnieli dodać z rozdziału 2, art. 30, art. 31 i art. 32, które Pan K. musi teraz Radzie przytoczyć: art. 30.: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Art. 31: „Wolność człowieka podlega ochronie

prawnej. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych.” i art. 32: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”. Pan Lech K. powiedział, że odczuwa dyskryminację, to jest jednokierunkowe działanie, które go bardzo boli i jako wzywający, wspólnie z żoną, odczuwa, że coś jest na rzeczy. Pan Lech K. powiedział, że chciałby w tezach odnieść się do swojego materiału. Pan Lech K. powiedział, że chciałby podkreślić, że jako wzywający nie powinni z żoną występować przed Radą, bo nikomu nic nie zabrali, a to się stało, Gmina, Rada Miasta podjęła taką decyzję. Pan K. powiedział, że przytacza w swojej analizie wszystkie dokumenty, od 1996 roku, w tym czasie było ustanowione studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w Pile, które ten zapis miało, a żeby było ciekawiej, to autorzy tej uchwały z 25 lutego 2014 roku powołują się na to studium z 1996 roku i porównują do studium w 2015 roku – to jest jak ogień i woda, nie można tego robić – powiedział Pan Lech K., nie można tak porównywać. Poza tym, Pan K. powiedział, że chciałby się odnieść do kolejnego studium – do uchwały z 2012 roku, załącznik nr 5, zmiany w studium. To studium stało się podstawą uchwały XLII/563/14 Rady Miasta z 2014 roku, to jest podstawa, żeby w nowej już nomenklaturze językowej, w nowym nazewnictwie wyrzucić literę „M” – mieszkalnictwo, bo do tej pory było AG/M, jeśli Radni mają przed sobą treść uchwały, to można zauważyć, że jest tylko „AG”, nie ma już „M”. Nie wiem, kto to pisał – powiedział Pan Lech K. - ale to jest nie do przyjęcia. Cały czas było AG/M i trwało do 2014 roku. Poza tym, to, że ta uchwała z roku 2012 i załącznik nr 5 było podstawą do uchwalenia takiej uchwały, to Pan K. to kwestionuje i się z tym nie zgadza, bo to była uchwała, to była dokumentacja, która została skompletowana w 2009 roku, promotorem tej dokumentacji był ówczesny prezydent Zbigniew Kosmatka. W 2011 roku ktoś sobie przypomniał i włączył 2 dokumenty – rozwój Wyspy i Parku – i dwa powiadomienia do organów, do organów wojsk nadodrzańskich i do organów służby wewnętrznej – i to jest cała zmiana w studium i to stało się podstawą dotychczasowego prawa, które nagle zmieniono. Pan Lech K. powiedział, że działki, o których jest mowa, to działki wykupione na własność od Urzędu Miasta w roku 2007 i od Starostwa Powiatowego w Pile w roku 2003 – najpierw się daje, później się zabiera. Pan Lech K. powiedział, że chciałby również podnieść problem taki, że w uchwale z 1999 roku, która powstała na kanwie studium z 1996 roku był wyraźny zapis: „jeden budynek mieszkalny w ramach działki - mieszkanie służbowe dla właściciela” – tak było zapisane i to powinno być na dzień dzisiejszy, to się nie powinno zmienić, bo w żadnym akcie, który Pan K. analizował, nie było wzmianki, że taka zmiana nastąpiła. Jakim prawem – zapytał Pan K. – wyrzucono literę „M”, bo tylko o to mieszkalnictwo tutaj chodzi. W projekcie uchwały – dodał Lech K. – ja kwestionuję tylko brak odpowiedniego zapisu, ten zapis powinien wystąpić. Wracając do przytoczonej przed chwilą uchwały z 2014 roku, Pan K. powiedział, że w załącznikach 2, 3, 4 i w uzasadnieniu Miejscowego Planu Zagospodarowania

Przestrzennego w rejonie ulic Długosza i Krzywa z 25 lutego 2014 roku nie zawarto żadnego wytłumaczenia i uzasadnienia wprowadzenia ingerencji w istotę prawa własności, a także potrzeby wynikającej z racji wyższych, zmiany funkcji tych terenów, w tym działek 35/1/2/3/4 i 15/144. Nigdzie czegoś takiego nie ma. Pan Lech K. powiedział, że chciałby się posłużyć literą prawa i dodał, że: „Stosownie do art. 6 ustawy z 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która jest podstawą do tworzenia studium i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wykluczona jest ingerencja w istotę prawa własności, a także nieuzasadnione z punktu widzenia interesu prywatnego ograniczenie tego prawa w drodze miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Szczególnie pochylić się należy nad zagadnieniem granic ochrony prawa własności. Zważyć trzeba, że w świetle art. 64 ust. 3 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP warunkami dopuszczalności ograniczeń praw własności są: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości oraz zakaz naruszania istoty prawa własności. Wymóg istnienia w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia odpowiada zasadzie proporcjonalności”. Przyjąć zatem należy – powiedział Pan Lech K. – i to *a priori* - że aktualne są zapisy w części § 2,3 i 5 Uchwały Rady Miasta Nr VIII/46/99 z 2 marca 1999 roku w sprawie MPZP w rejonie ulic Długosza i Krzywej, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego nr 51, poz. 1090 z dnia 21 lipca 1999 roku w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Długosza i al. Wojska Polskiego, bo żadne inne Uchwały tego nie zmieniły. Potwierdza tę niezgodność art. 9 Ustawy z 2003 roku o zagospodarowaniu przestrzennym, pkt. 4., który mówi: „ustalenia Studium są wiążące dla organów gminy przy sporządzaniu planów miejscowych”. W podobnej sprawie, w uzasadnieniu wyroku, NSA 4 lata temu wskazał, że dokonując ustaleń w planie miejscowym rada gminy w toku prac planistycznych zobowiązana jest do dokonania autointerpretacji uchwalonego uprzednio studium bacząc, by projekt planu miejscowego odpowiadał określonej w studium polityce przestrzennej gminy, która bezwzględnie wiąże organy gminy przy sporządzaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** przypomniał, że przedstawiane przez Pana Lecha K. argumenty znalazły się w przesłanych przez niego materiałach i poprosił, żeby Pan K. przedstawił jakieś ewentualne nowe wątki.

**Pan Lech K., przedstawiciel wzywających do usunięcia naruszenia prawa** powiedział, że ingerencja taka jest dopuszczalna, o ile nie narusza istoty prawa własności, a ograniczenia wynikają tylko z ustawy i są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw

innych osób (art. 31 ust. 3 Konstytucji). Trybunał Konstytucyjny już dawno opowiedział się jednoznacznie za zastosowaniem art. 31 ust. 3 Konstytucji jako wzorca kontroli legalności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Pan Lech K. powiedział, że było wymienione prawo zwyczajowe i chciałby podziękować Przewodniczącemu i Radzie za zastosowanie sposobu zwyczajowego i powiadomienie wzywających o dzisiejszej sesji, choć informacja jest w innych źródłach. Jest to w pewnym sensie prawo zwyczajowe, które do tej pory było stosowane, natomiast w tej chwili mówi się, że ustawa nie umożliwia powiadomienia. Pan Lech K. powiedział, że chciałby się też odnieść do ustawy, na którą powołują się autorzy - art. 10 pkt 8. i stosownie do cytowanego wcześniej już art. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wyklucza ingerencję w istotę prawa własności. Podsumowując, Pan Lech K. powiedział, że nie wspomina o zmianie nazwy ulicy, dodał, że wie, iż Radni przeczytali i wiedzą, jakim prawem kaduka stała się zmiana nazwy ulicy z ul. Długosza na ul. Zachodnią – jest to również ciekawostka prawno-przyrodnicza i jest to nadużycie w stosunku do obywateli mieszkających w tym rejonie. Pan Lech K. powiedział, że można spojrzeć na te problemy z punktu widzenia historycznego, prawa administracyjnego, moralnego i prawa karnego, te treści są zawarte w przesłanym materiale i jeśli Radni wyrażą chęć zapoznania się z tymi 4 aspektami, to Pan K. zaprasza, aczkolwiek punkt 4 Pan Lech K. chciałby zacytować : „I wreszcie z punktu widzenia prawa karnego. Może wystąpić zarzut o ingerencję niezgodną z prawem poprzez nie ujawnienie i odebranie funkcji mieszkalnej w Uchwale Rady Miasta z 25 lutego 2014 roku” – po prostu jest to przykre. Pan Lech K. powiedział, że chciałby przedstawić jeszcze dwie kwestie pod rozważę Radnych. Po pierwsze, czy Rada Miasta mogła ingerować bez żadnego powodu we własność Pana Lecha K. Po drugie, czy Rada Miasta miała prawo do odebrania Panu Lechowi K. prawa mieszkania na będącej własnością prywatną działce. Wniosek i propozycja Pana Lecha K. są następujące, aby treść z uchwały z 1999 roku przenieść do uchwały z 25 lutego 2014 roku i wtedy sprawa będzie oczywista i zamknięta. Na koniec swojej wypowiedzi Pan Lech K. powiedział, że ingerencja, która się zdarzyła, to jest dzisiaj problem jego i żony, a jutro może być to innych problem.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że są dwa aspekty. Pierwszy, pytanie, czy Rada Miasta Piły naruszyła prawo 25 lutego 2014 roku uchwalając plan miejscowy. Poświęciliśmy temu bardzo dużo czasu, żeby dbając również o to, by decyzje podejmowane przez Radnych były chronione, ustalić, czy faktycznie nie doszło do takiego naruszenia. Ta odpowiedź, która jest dzisiaj w propozycji uchwały mówi wyraźnie, że takiego naruszenia prawa nie było. Jeżeli osoba skarżąca uważa inaczej – jest dalsza procedura w procesie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym. W związku z drugim aspektem, czyli tym jak można tę przestrzeń kształtować, szczególnie w tamtym rejonie, to Prezydent zacznie od tego, że całkiem niedawno rozpoczęliśmy prace związane

z projektowaniem strefy przemysłowej w rejonie ulic: Długosza i Krzywej. Te prace dotyczą takiego przygotowania, jakie w tej chwili ma rejon między ulicami; Wawelską, Walki Młodych a Na Leszkowie, czyli przygotowania pod inwestycję. W zapisach, które pojawiły się w tym planie w poprzednich wersjach była możliwość prowadzenia działalności gospodarczej i drobnej, dodatkowej funkcji mieszkalnej, zresztą takie miejsca były również w innych częściach Miasta. One doprowadzały bardzo często do konfliktów lokalnych, takich, w których pojawił się problem, czy ta funkcja mieszkalna jest przeważająca, czy jest ona faktycznie dodatkiem, bo założenie uchwałodawcy, tych, którzy kiedyś uchwalali ten plan było takie, że ma być zakład rzemieślniczy i ewentualnie niewielkie mieszkanie właściciela jako dodatek, a w wielu wypadkach powstawały odwrotne sytuacje, powstawały domy, wille i to nie tylko w Pile, ale i w kraju, a obok albo wewnątrz budynku np. jedno pomieszczenie, które było zgłoszone jako to spełniające warunki. Nikt nikomu tutaj nie zabiera, bo wszystkie prawa nabyte pozostają, nie ma takiego tematu, żeby ktokolwiek zamierzał naruszyć własność. Mówimy o terenach, które zostały w ostatnim czasie przez Państwa podziałkowane w ramach planu i w przyszłości może ktoś kupujący liczyłby na to, że będzie można tam wybudować mieszkanie. Ponieważ tereny na wszystkich sąsiednich fragmentach ulicy mają już i mają w przyszłości mieć jeszcze bardziej charakter przemysłowy, to nie chcemy doprowadzać do sytuacji, w której ktoś wybuduje dzisiaj budynek, a za 2 lata wybuduje się obok fabryka, która przez 24 godziny będzie hałasowała. Nie powinniśmy dopuszczać do sytuacji, które będą rodzić kolejne konflikty. W tamtym rejonie już taki konflikt mieliśmy. Jeden z wniosków dotyczył dużej firmy, która tam działa, by ją prawie zlikwidować, bo ograniczając emisję hałasu doprowadzilibyśmy do sytuacji, kiedy ona faktycznie nie może realizować produkcji. By nie dopuszczać w przyszłości do takich sytuacji pojawiła się ta zmiana, która w żaden sposób nie narusza praw nabytych, a jedynie ma nie dopuścić do tego, by w przyszłości kolejne osoby stawały przed Radą, czy by przychodziły do nas w wnioskiem o odszkodowanie ze względu na to, że mieszkają na terenie, na którym mieszka się źle, bo są np. trudne warunki po sąsiedzku. Studium, które obowiązuje w tamtym rejonie mówi wyraźnie o głównej funkcji – przemysłowo-usługowej – z zakazem lokowania tam mieszkań.

**Radny Jan Szwedziński** powiedział, że jest radnym i członkiem Komisji ds. Nazewnictwa i wyjaśnił, że ul. Zachodnia nie zastąpiła ul. Długosza, po prostu wytyczyliśmy tę ulicę z takim założeniem, że będą tam nowi mieszkańcy – i dlatego ta ulica powstała. Ulica Długosza nie zmieniła się, ona istnieje, a w związku z tym ta uwaga o prawie kaduka jest chyba bezzasadna.

**Przewodniczący** przypomniał, że w tej chwili odnosimy się wyłącznie do tematu projektu uchwały.

**Pan Lech K.** powiedział, że nie chciał nikogo obrazić sformułowaniem dotyczącym prawa kaduka.

Pan K. powiedział, że słuchając argumentacji Prezydenta musi stwierdzić, że nie przekonuje go procedura dyskusji publicznej, która powinna być, a jej nie było i to jest właśnie proceduralny błąd, który Pan K. eksponuje w swoich materiałach – na to nikt nie zwrócił uwagi. Pan K. zapytał też, jakim prawem, zainteresowana osoba, żyjąca, której się coś odbiera nie jest poinformowana i jest po prostu potraktowana przedmiotowo. Gdzie ta podmiotowość, o którą my cały czas walczymy – zapytał Pan Lech K.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że pojawił się zarzut dotyczący braku dyskusji i on nie może pozostać bez komentarza.

**Dyrektor Iwona Wojtecka** powiedziała, że termin dyskusji publicznej był podany do wiadomości, zgodnie z ustawą: w BIP, w gazecie, na tablicy ogłoszeń. Jeżeli Państwo K. nie byli na tej dyskusji, a nie ma obowiązku zawiadamiania imiennego, a uczestniczyli w procedurze, bo nawet w czasie, kiedy projekt planu był wyłożony Pan K. był w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, to Dyrektor uważa, że te zarzuty są bezpodstawne. Dyrektor dodała, że całą procedurę planu zagospodarowania w trybie nadzorczym sprawdza Wojewoda Wielkopolski i gdyby ta procedura miała jakikolwiek błąd, to cała procedura byłaby uchylona. Nasza procedura została pozytywnie oceniona przez Wojewodę. Plan jest obowiązującym dokumentem – podkreśliła dyrektor Wojtecka. Gdyby plan był sprzeczny ze studium, które było podstawą do sporządzenia planu, to plan nie przeszedłby całej procedury na etapie nadzoru Wojewody.

**Przewodniczący Rafał Zdzierela** zapytał o literę „M”.

**Dyrektor Iwona Wojtecka** powiedziała, że jeśli chodzi o plan zagospodarowania, na podstawie którego Państwo K. na dwóch nabytych działkach, każda około pół hektara, zrealizowali domy mieszkalne, te nieruchomości były zagospodarowane na podstawie miejscowego planu z 1999 roku, który był sporządzony na podstawie poprzedniego studium. Studium, i poprzednie i obowiązujące z 2015 roku, na terenach w rejonie ul. Długosza i ul. Krzywej zawsze jako kierunek rozwoju przedstawia kierunek aktywizacji gospodarczej, a w tej chwili produkcyjno-usługowej. Zmieniła się nomenklatura, bo zmieniły się przepisy i dlatego inaczej się to nazywa. Państwo K. zrealizowali domy, bo plan z roku 1999 dopuszczał na terenach aktywizacji gospodarczej realizowanie funkcji mieszkalnej, bo poprzedni plan dopuszczał mieszkanie służbowe dla właściciela np. stacji paliw, czy składu złomu, jako uzupełnienie funkcji, w tym dom mieszkalny. Na działce Państwa K. powstał dom mieszkalny, a nie nastąpiła nigdy realizacja funkcji podstawowej – funkcji aktywizacji gospodarczej. Plan zagospodarowania uchwalony w 2014 roku był na podstawie poprzedniego studium z 1996 roku, który wyznaczał na tych terenach główny kierunek, aktywizacji gospodarczej.

Zostały w tym planie ustalone te funkcje, bez funkcji mieszkania służbowego. Nie chcieliśmy dopuszczać kolejnych terenów, gdzie powstaną domy mieszkalne. Nie tylko ci Państwo, ale sąsiedzi również, wybudowali dom mieszkalny. Te konflikty zaczęły się już pojawiać i dlatego zrezygnowaliśmy z funkcji mieszkalnej. Na to się nałożyło studium z roku 2015, gdzie zdecydowanie, kierunkiem rozwoju na tych obszarach jest przemysł i usługi, gdzie wyłączyliśmy zabudowę mieszkaniową, wręcz wpisując w studium zakaz mieszania funkcji mieszkaniowej na terenach produkcyjnych. Dlatego, gdyby Rada zdecydowała dzisiaj o zmianie planu, to łączyłoby się to bezpośrednio ze zmianą studium, czyli kierunku rozwoju na tym obszarze.

**Prezydent Piotr Głowski** powiedział, że Rada podejmując uchwałę 25 lutego 2014 roku, działała zgodnie z prawem, procedura została dobrze przeprowadzona. Zarówno poprzedni jak i obecny Wojewoda są drobiazgowi, czasami Radni doświadczają powrotu uchwały, szczególnie tych związanych z zagospodarowaniem przestrzennym, bo źle jest sformułowane jedno słowo. Gdyby więc wystąpiła sytuacja, o której mówił Pan Lech K., że nie było jakiegoś etapu, że nie dopuszczono do dyskusji, nie dopuszczono mieszkańców do składania wniosków, to Wojewoda by tego nie przepuścił. Prezydent powiedział, że wiele ze słów, które padły jest niesprawiedliwych, już nie mówiąc o tym, co jest prawdą, a co nie jest prawdą. To, co robimy na terenie Miasta jest kierowane zawsze interesem mieszkańców. Czasem jest problemem jednostkowym, że ktoś się z tym nie zgadza, ale nie możemy tworzyć złego prawa i nie możemy tworzyć konfliktów w przyszłości. Prezydent powiedział, że jest przekonany, iż doprowadzenie do sytuacji, o którą wnioskuje państwo K., w przyszłości, doprowadziłoby na tej sali do wielu dyskusji, które mówiłyby o tym, że Rada podjęła taką decyzję, zgodziła się, a teraz obok jest wielka fabryka, która pracuje dzień i noc i żąda się odszkodowań.

**Przewodniczący** powiedział, że jeśli decyzja Rady będzie niekorzystna dla Państwa K, to Przewodniczący przypomina, że Państwu K. przysługuje odwołanie się do procedury sądowej.

**Radny Paweł Dahlke** zapytał dyrektora Wojtecką, co konkretnie przewidywał dla terenów, na których są te działki poprzedni plan, wtedy kiedy doszło do nabycia działek. Radny zapytał też o konkretny zapis dla tych działek poprzedniego planu zagospodarowania. Radny powiedział, że zastanawia go „właściciel”, o którym wspomniała Dyrektora, czy chodzi o właściciela działki, czy o właściciela zakładu produkcyjnego. Radny Paweł Dahlke poprosił też radcę prawnego o potwierdzenie tego, o czym powiedział już Przewodniczący Rady, że jakkolwiek decyzja Rady nie zamyka zainteresowanym drogi sądowej.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że wie jaką decyzję podejmie, będzie, oczywiście, za

oddaleniem wezwania. Radny powiedział, że Państwo K., prezentując swoje argumenty odwołali się do Konstytucji, regulującej zarówno dobro jednostki jak i dobro ogółu. Jednym z wyłączeń jest ustawa o planowaniu przestrzennym, która odnosi się do zagospodarowania przestrzeni miejskiej, która w miarę rozwoju miasta ewoluuje w swoich potrzebach i miasto, chcąc się rozwijać, musi określać pewne priorytety. Jest to niezbywalna kompetencja samorządu lokalnego. Trzeba podkreślić, że trudno byłoby akceptować rozwój mieszkalnictwa, które byłoby w środku przemysłu. Są odpowiednie przykłady – powiedział radny Lucjan Szutkowski – wystarczy wspomnieć poznańską Ławicę. Ludzie obudowywali to lotnisko domami, a dzisiaj są niekończące się pozwy do sądów o odszkodowania za zakłócanie ciszy. Radny Szutkowski powiedział, że w tym momencie dostrzega prymat interesu ogółu nad interesem jednostki.

**Radny Jacek Bogusławski** powiedział, że Komisja Gospodarki Miejskiej, której przewodniczy, poświęciła tej sprawie bardzo dużo czasu i wyraziła swoją pozytywną opinię po dokładnym zapoznaniu się z tematem. Radny przypomniał, że Państwu K. przysługuje też prawo dochodzenia swoich praw na drodze sądowej. Radny Jacek Bogusławski zaapelował też do Radnych, żeby docenili pracę Komisji Gospodarki Miejskiej, bo Komisja poświęca dużo czasu na analizę po to, aby dać Radnym wyważoną opinię.

**Dyrektor Iwona Wojtecka** powiedziała, odpowiadając radnemu Dahlke, że przytoczy treść uchwały z roku 1999, na podstawie której zrealizowano zabudowę mieszkaniową na terenach aktywizacji gospodarczej: „dla terenów aktywizacji gospodarczej AG, lokalizacje następujących funkcji: biura, produkcja, produkcja przemysłowa rzemieślnicza, handel hurtowy, w tym masowy, detaliczny, bazy, składy i magazyny, parkingi, w tym dla samochodów ciężarowych, garaże, stacje obsługi pojazdów, stacje benzynowe, urządzeń infrastruktury technicznej, a także budynków mieszkalnych jako funkcji uzupełniającej (jeden budynek mieszkalny w ramach działki – mieszkanie służbowe lub właściciela)”. Zapis miał pozwolić właścicielowi tej funkcji podstawowej – np. produkcyjnej – na zrealizowanie mieszkania, w tym budynku mieszkalnego. Dyrektor cytuje dalej: „usługi komercyjne z wyłączeniem usług oświaty i kultury zdrowia. Dopuszcza się lokalizację zakładów skupu, magazynowania, przerobu surowców wtórnych, w tym złomu. Dopuszcza się zachowanie, rozbudowę, modernizację istniejących obiektów”. Litera „M”, o której mówił Pan K. dotyczy: „dla terenu mieszkaniowego M dopuszcza się zachowanie, rozbudowę i modernizację istniejącego budynku mieszkalnego bez prawa budowy kolejnych mieszkań”. To dotyczyło tylko zabudowy istniejącej.

**Głosowanie:**



**Radni podjęli uchwałę 16 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” - uchwała nr XXVII/418/16 stanowi załącznik do protokołu.**

**Ad 14.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. 14 Lutego i Pl. Konstytucji 3-go Maja przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie ws. załącznika nr 4:**

**Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 17 głosami „za”.**

**Głosowanie ws. załącznika nr 3:**

**Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 16 głosami „za”.**

**Głosowanie ws. załącznika nr 2:**

**Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 17 głosami „za”.**

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 17 głosami „za” - uchwała nr XXVII/419/16 stanowi załącznik do protokołu.**

**Ad 15.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych jednostek oświatowych prowadzonych przez inny organ niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji przedstawił **Sebastian Dzikowski, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 16 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/420/16 stanowi załącznik do protokołu.

**Ad 16.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia wysokości oraz zasad ustalania i rozliczania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Gminy Piła przedstawił **Sebastian Dzikowski, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.**

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 16 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/421/16 stanowi załącznik do protokołu.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że przed Radą jest jeszcze m.in. grupa uchwał związanych z nieruchomościami i potem uchwały finansowe, a na końcu jest punkt związany ze sprawozdaniem za rok 2015 z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Piły do roku 2020. W związku z tym Radny prosi o rozważenie przesunięcie tego punktu na kolejną sesję Rady Miasta Piły.

**Przewodniczący** powiedział, że trzeba pamiętać o tym, że najbliższa sesja będzie sesją budżetową.

**Głosowanie wniosku formalnego radnego Pawła Dahlke ws. usunięcia z porządku obrad punktu 23. i przeniesienie tego punktu na kolejną sesję Rady Miasta Piły:**

**Radni przyjęli wniosek 13 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw”.**

**W związku z wycofaniem dotychczasowego punktu 23. z porządku obrad, punkty od 24. do**

**26. porządku obrad uzyskują numerację – od 23. do 25.**

**Ad 17.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Kamiennej w Pile przedstawiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 15 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/422/16 stanowi załącznik do protokołu.

**Ad 18.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargów nieruchomości zabudowanych garażami przedstawiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 15 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/423/16 stanowi załącznik do protokołu.

**Ad 19.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Krzywej w Pile na rzecz najemcy przedstawiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

**Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** poinformował, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 16 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/424/16 stanowi załącznik do protokołu.

**Ad 20.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2016-2029 przedstawiła **Anna Gorzelańczyk, kierownik Referatu Budżetu w Wydziale Finansowym.**

**Małgorzata Karwacka, wiceprzewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformowała, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie.

**Radny Włodzimierz Bystrzycki** podziękował za program profilaktyki zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV).

**Prezydent Krzysztof Szewc** powiedział, że kwota jest zapisana na dwa lata, a więc obejmuje tylko określony rocznik, ale Prezydent uważa, że nie należy wykluczać kontynuacji tego typu przedsięwzięć, bo jeżeli to ma mieć sens, to powinno być kontynuowane przez dłuższy czas.

**Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 16 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/425/16 stanowi załącznik do protokołu.

**Ad 21.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok. Autopoprawka. Projekt przedstawiła **Anna Gorzelańczyk, kierownik Referatu Budżetu w Wydziale Finansowym.**

**Małgorzata Karwacka, wiceprzewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta**

poinformowała, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

**Radna Małgorzata Karwacka** powiedziała, że w autopoprawce pojawił się błąd – tutaj jest 100 złotych, a nie 100 tys. złotych, brakuje jednego „0” i w związku z tym, że nie ma przecinka, to można przyjąć, że chodzi o 100 złotych, a nie o 100 tys. złotych.

**Radny Jacek Bogusławski** zapytał, kiedy by była szansa na wykonanie remontu kolejnego piętra w budynku, w którym się mieścimy. Radny powiedział, że interesuje się tym tematem też z powodu już w tej chwili brakujących miejsc parkingowych przed Inwest-Parkiem.

**Prezydent Krzysztof Szewc** powiedział, że zakończenie remontu jest planowane na czerwiec przyszłego roku. Ponieważ CUW rusza z dniem 1 stycznia 2017 roku, to będzie w tym momencie zajmowało pomieszczenia tymczasowe, wypożyczone od MZGM-u i jedno pomieszczenie z Inwest-Parku. Od czerwca CUW powinno funkcjonować już na jednym piętrze tego budynku. Odnosząc się do kwestii parkingów, prezydent Szewc powiedział, że pytanie o parkingi jest zawsze bardzo trudne i Prezydent zawsze odpowiada, żeby brać przykład z niego, bo Prezydent porusza się pieszo.

**Radny Jacek Bogusławski** powiedział, że odpowiedź w kwestii parkingów go nie satysfakcjonuje, podobnie jak nie satysfakcjonuje mieszkańców, którzy przyjeżdżają do Inwest-Parku, żeby załatwić swoje sprawy. Radny powiedział, że prosi, żeby pomyśleć o tym problemie.

**Prezydent Krzysztof Szewc** powiedział, że ma nadzieję, że radny Bogusławski odebrał wypowiedź Prezydenta bardziej humorystycznie, bo oczywiste jest to, że będziemy się zastanawiać, czy istnieje w ogóle możliwość znalezienia w pobliżu terenu, który przydałby się na miejsca parkingowe. Jeśli ktoś zna ten teren, to wie, że w pobliżu jedynym miejscem jest teren, w ramach którego ostatnio ze Starostwem Powiatowym dokonaliśmy zamiany, czyli teren w pobliżu ogrodzenia zespołu szkół im. Staszica i zapewne tak my jak i Starostwo w najbliższym czasie zagospodarujemy ten teren i wówczas znajdzie się trochę dodatkowych miejsc parkingowych. Prezydent dodał, że nie chciałby rozszerzać strefy płatnego parkowania, tym bardziej, że w pobliżu jest Wyspa.

#### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/426/16 stanowi załącznik do protokołu.

## **Ad 22.**

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/401/16 Rady Miasta Piły z dnia 25 października 2016 roku w sprawie opłaty targowej – druk nr 578 przedstawiła **Justyna Wiśniowiecka-Zielińska, kierownik Referatu Podatków i Opłat Lokalnych w Wydziale Finansowym.**

**Małgorzata Karwacka, wiceprzewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** poinformowała, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

### **Głosowanie:**

**Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za”** - uchwała nr XXVII/427/16 stanowi załącznik do protokołu.

## **Ad 23.**

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych.

**Nie było zgłoszeń w tym punkcie porządku obrad.**

## **Ad 24.**

Wolne głosy, wnioski i informacje.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że zamieszkujący okolice „Domu Rzemiosła” żalą się na uciążliwe sąsiedztwo lokalu „X – Demon” i radna poprosiła o reakcję. Radna przypomniała też o sprawie, którą zgłaszała już – chodzi o nawierzchnię, chodnik na przystanku autobusowym przy ul. Walki Młodych. Radna Wiesława Sztaba powiedziała też, że na przystankach autobusowych brakuje śmietników i widać porzucane wokół przystanków śmieci. Radna powiedziała, że wczoraj było już zimowo, bo było ślisko na drogach, co chyba zaskoczyło drogowców i poprosiła, żeby uczulić drogowców, aby dbali o to, żeby drogi były odpowiednio zabezpieczone.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że chciałby przypomnieć Radnym o trybie obowiązującym w przypadku interpelacji, aby uzyskać informację w formie pisemnej od Prezydenta, to należy złożyć interpelację lub zapytanie w formie pisemnej.

**Radny Paweł Dahlke** powiedział, że na grudniowej sesji komisje proponują plany pracy na kolejny rok i przedkładają je Radzie. Radny powiedział, że prosi wszystkich Radnych, żeby, jeśli widzą jakieś obszary, którymi powinna się zająć Komisja Rewizyjna, przekazali propozycje do Biura Rady Miasta Piły. Radny Paweł Dahlke dodał, że przypomina też, przy okazji, członkom Komisji Rewizyjnej, że każdy z członków komisji ma przygotować do końca tygodnia przynajmniej dwa tematy kontroli.

**Radny Lucjan Szutkowski** powiedział, że jest apel, z którym zwróciła się do Zarządu i Rady Powiatu Piłskiego Rada Miasta i Gminy Wysoka. Chodzi o ujęcie w planach inwestycyjnych budowy drogi: Rudna-Zelgniewo-Piła, która wobec trasy S10, o której była już dzisiaj mowa, jest pewną alternatywą dla mieszkańców. Rada Miasta i Gminy Wysoka zwróciła się z tym apelem również, do wiadomości, do szeregu innych jednostek gminnych, w tym również do Rady Miasta Piły, która w pewnym sensie, wspólnie z Powiatem, przyczyniła się do rozpoczęcia budowy tej trasy na odcinku od Miasta do ośrodka „Płotki”. Samo Miasto mogłoby być zainteresowane, aby w przyszłości, wspólnie z Powiatem, realizować dalszy odcinek, około 2 kilometry poza „Płotkami”. Oczywiście, żeby to się powiodło, to jest potrzebne współdziałanie z jednostką spoza naszego Powiatu – chodzi o przebieg około 4 kilometrów drogi na terenie gminy Krajenka. Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że chciałby, abyśmy wsparli apel tej gminy jako solidarna gmina Piła, która współpracuje z tą jednostką w ramach Powiatu przy innych przedsięwzięciach „współapelem” zaadresowanym do Powiatu, a słyszy to obecny na sali Starosta, że gotowi bylibyśmy wesprzeć – trudno powiedzieć na ile, bo nasz udział pewnie byłby tutaj niewielki. Mieszkańcy Piły korzystają z tej drogi i korzystać będą, ona jest nie tylko alternatywą, ale również ciekawym miejscem wypadowym na wypoczynek popołudniowy czy weekendowy. Radny Szutkowski powiedział, że proponuje, aby Rada, w przyszłości, ten apel wsparła.

**Przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że jest okazja, aby radny Szutkowski zobowiązał się do napisania takiego apelu i Rada może wrócić do tematu na grudniowej sesji.

**Radny Jacek Bogusławski** powiedział, że chciałby poinformować, że Komisja Gospodarki Miejskiej, której przewodniczy, już jutro zaczyna analizę materiałów budżetowych. Spotkanie było zaplanowane na godzinę 14.00, ale dzisiaj komisja podjęła decyzję, że posiedzenie rozpocznie się o godzinie 13.00. Radny Jacek Bogusławski zaprosił wszystkich Radnych na jutrzejsze posiedzenie. Radny Jacek Bogusławski powiedział, że zwrócili się do niego mieszkańcy z informacją, że brakuje pojemników, koszy na odchody zwierząt. Radny powiedział, że nie wie, czy kosze te zostały skradzione, czy jest inny powód i poprosił o zainteresowanie się tym tematem.

**Radny Paweł Jarczak** powiedział, że wie, co potwierdzi Starosta, że Powiat Pilski zrezygnował z bezpośrednich transmisji z posiedzeń Rady Powiatu. Radny powiedział, że wie od Prezydenta, że stałym uczestnikiem sesji powiatowych jest Roman Szarzyński, sekretarz Gminy Piła i powiedział, że zwraca się o rozważenie wniosku, czy nie byłoby celowe, żeby Rada z np. ust Sekretarza otrzymywała informacje na temat działań podejmowanych przez Radę Powiatu, a związanych z Gminą Piła. W tej chwili sesje Rady Powiatu są otwarte, każdy może w nich uczestniczyć, ale – powiedział radny Jarczak - stawiam wniosek dotyczący ewentualnego wpisania do porządku obrad sesji Rady Miasta stałego punktu obejmującego krótką informację Sekretarza Gminy Piła o działaniach Rady Powiatu związanych z Gminą Piła.

**Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły** powiedział, że nie ma nic przeciwko takiej propozycji. Przewodniczący dodał, że jeżeli mamy tu do czynienia z obniżaniem standardów w zakresie kontaktów z mieszkańcami, to przynajmniej na naszej sesji ten ślad może się znaleźć. Przewodniczący zapytał o zdanie prezydenta Krzysztofa Szewca.

**Prezydent Krzysztof Szewc** powiedział, że decyzja w tym zakresie należy tylko i wyłącznie do Rady. Prezydent dodał, że bardzo chętnie wysłucha, co się dzieje w Powiecie w odniesieniu do Miasta Piły, bo, niestety, transmisji w tej chwili, z tego, co Prezydent wie, nie ma. Trudno powiedzieć, czy to, o czym wiemy z innych źródeł, to jest rzeczywiście to, co na sesji Rady Powiatu się dzieje.

**Radna Wiesława Sztaba** powiedziała, że: „zazwyczaj notable wpadają na tak zwane powitania”, a starosta Eligiusz Komarowski jest obecny na sesji od początku aż do końca. Radna powiedziała, że Starosta dał dobry przykład dla innych.

**Starosta Eligiusz Komarowski** powiedział, odnosząc się do słów radnej Wiesławy Sztaby, że ma taki zamiar, by uczestniczyć w posiedzeniach Rady Miasta Piły, przynajmniej do końca tej kadencji i dodał, że już sobie tak ułożył kalendarz, żeby mogło to być zrealizowane. Odnosząc się do kwestii udziału Sekretarza Gminy Piła w sesjach Rady Powiatu, Starosta powiedział, że nie widuje Sekretarza zbyt często na sesjach Rady Powiatu. Raz był, bodajże, prezydent Piotr Głowski – dodał Starosta.

**Przewodniczący Rafał Zdzierela** powiedział, że prosi, aby Starosta nie czuł się zobowiązany do komentowania propozycji Radnych. Przewodniczący powiedział, żeby Starosta przeszedł do rzeczy, bo mowa jest o sprawach pilskich i Rada jest już po wielu godzinach obrad, więc Przewodniczący prosi o konkrety.



**Starosta Eligiusz Komarowski** powiedział, że będzie mówił o sprawach pilskich. Mieszkam w Pile – powiedział Starosta – nie tylko jestem zameldowany, więc odniosę się jak najbardziej do tych kwestii. Starosta powiedział, że wprowadzenie takiego punktu, to jest prawo Rady, ale nikt nikomu nie ogranicza wstępu na posiedzenia Rady Powiatu. Przewodniczący Paweł Jarczak jest pracownikiem, podobnie jak inni obecni na sali, jednostki powiatowej i doskonale wie jakie sprawy są procedowane. Odnosząc się do kwestii transmisji, starosta Komarowski wyjaśnił, że nie jest tak, że ktoś coś ogranicza. Po prostu – powiedział Starosta – zastosowaliśmy rozwiązanie, które właściwie stosują wszystkie powiaty wokół – będzie mianowicie dwugodzinny skrót.

**Przewodniczący** powiedział, że prosi, aby o tych sprawach Starosta mówił na sesji powiatowej, tam tłumaczył dlaczego nie ma transmisji i poprosił Starostę, aby nie nadużywał gościnności, bo jest Starosta na sesji Rady Miasta Piły. My – powiedział przewodniczący Zdzierela – mówimy tylko o tym, jak możemy jako Radni uzyskać łatwy dostęp do treści poruszanych na sesjach Rady Powiatu, a w szczególności tych, które dotyczą Piły i mieszkańców, także tych, którzy tutaj niedawno przyjechali i jeszcze o tym nie pamiętają, któremu miastu mają służyć.

**Starosta Eligiusz Komarowski** powiedział, że poprosi Przewodniczącego Rady Powiatu, żeby wystosował dla każdego odrębne zaproszenie i dodał, że zaprasza też do swojego biura. Odnosząc się do kwestii zgłoszonej przez radnego Lucjana Szutkowskiego, Starosta powiedział, że jest to apel jak najbardziej zasadny. Starosta dodał, że rozmawiał dzisiaj z Wiceprzewodniczącym Rady Gminy Wysoka, który stwierdził, że te apele są już podejmowane, bodajże, od 30 lat, więc czas ruszyć tę sprawę. My już zrobiliśmy pierwszy krok – powiedział Starosta – mianowicie tę obwodnicę północną zaczęliśmy już budować, zaczniemy za kilka tygodni, odcinek w gminie Łobzenica, konkretnie: Wysoka-Kruszki-Kijaszkowo i dodał, że ma nadzieję, że kiedyś ten odcinek od „Płotek”, z tym, o którym teraz Starosta mówi, będą połączone dla dobra wszystkich mieszkańców, nie tylko miasta Piły, ale całego Powiatu i gości. Starosta powiedział, że chce się odnieść do kwestii, o których była mowa na sesji 30 sierpnia br. Gmina Piła prowadzi szeroki zakres prac w okolicach ul. Wawelskiej. Na wspomnianej sesji padł zarzut pod adresem Starostwa Powiatowego, Starosty, który okazał się nieprawdziwy – powiedział Starosta - a dotyczący tego, że rzekomo, Starosta Pilski przeciąga postępowanie dotyczące ustalenia odszkodowania dla jednej z firm – chodziło o Poczta Polska, z tytułu zajęcia nieruchomości i przejęcia jej przez Gminę Piła na potrzeby inwestycyjno-drogowe. Prezydent Piotr Głowski nie poinformował jednak wtedy, że 16 sierpnia złożył swoistą skargę na działania Starosty, a raczej na ich rzekomy brak – złożył Prezydent zażalenie dotyczące przewlekłego prowadzenia postępowania przez Starostę Pilskiego w sprawie dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość położoną w Pile przy ul. Wawelskiej - jest oczywiście oznaczona działka, księga wieczysta itd. Ta skarga trafiła do

Wojewody Wielkopolskiego. W konkluzji, Wojewoda stwierdził: „w ocenie organu nadzoru Starosta Piłski prowadząc postępowanie w sprawie ustalenia odszkodowania z tytułu przejęcia nieruchomości położonej w Pile przy ul. Wawelskiej oznaczonej (...) przez Gminę Piła nie dopuścił się działań, które kwalifikują postępowanie jako prowadzone w sposób przewlekły”. W kolejnym akapicie – powiedział Starosta – Wojewoda pisze: „w tym miejscu należy również odnieść się do postępowania Prezydenta Miasta Piły w kontekście pisma nadanego przez Poczta Polską”. Chodziło o ten podmiot, o odszkodowanie na rzecz Poczty Polskiej. „Poczta Polska wystąpiła z pismem (znak pisma) do Prezydenta Miasta Piły w sprawie określenia daty, kiedy miało miejsce wydanie nieruchomości, jednakże nie uzyskała w tym zakresie żadnej odpowiedzi Dnia 14 września, więc ponad 5 miesięcy później, otrzymała informację o tym, że wyżej wymienione pismo zostało złożone do akt sprawy. W ocenie Wojewody Wielkopolskiego takie zachowanie należy uznać za niewłaściwe, bowiem utrudnia zgromadzenie materiału dowodowego w Przedmiotowej sprawie”. Starosta powiedział, że zamiast takich sprawozdań, pism, skarżenia, może lepiej by było się spotkać. Starosta powtórzył swoje zaproszenie. Starosta powiedział, że padło, na sesji, kiedyś takie stwierdzenie, że Starostwo zwalnia pracowników. Starosta powiedział, że nie wypowiedział żadnej umowy o pracę. Jest wprost przeciwnie. W ostatnich kilku miesiącach 5 nowych pracowników zasililo szeregi pracowników Starostwa, ludzi, którzy jeszcze do niedawna pracowali w Urzędzie Miasta i w jednostkach podległych Miastu. To – dodał starosta Komarowski – jest chyba jednoznaczny dowód na to, jak działa Starostwo. Na koniec swojej wypowiedzi, Starosta dodał, że kilka tygodni temu Zarząd Powiatu, pod przewodnictwem Starosty, zatrudnił na stanowisko kierownicze osobę, która jest prywatnie siostrą prezydent Beaty Dudzińskiej. Starosta powiedział, że, o ile każdy ma prawo do krytyki, to prosi, żeby zawsze opierać się na faktach.

**Przewodniczący Rafał Zdierela** powiedział, że mamy prawo się różnić, ale ważne, abyśmy robili to w pewnych ramach ustalonych przepisami – ustawą i statutem. Bez względu na to – dodał Przewodniczący – jak wyglądają spory między organami wykonawczymi, zachęcam, aby pewnych granic nie przekraczać, co uczynił dziś Starosta np. w stosunku do radnej Marii Kubicy, czy teraz. Przewodniczący powiedział, że my, w Pile, nie jesteśmy nauczeni takich standardów.

**Prezydent Krzysztof Szewc** powiedział, że jeżeli Starosta uważa, że prowadzenie wyceny wartości nieruchomości przez okres ponad roku jest standardem, to Prezydent jest w stanie to zrozumieć i w pewnym momencie przyjąć. Wojewoda, w takich sytuacjach, po miesiącu czasu, gdy nie udziela odpowiedzi wiążącej, od razu o rok przedłuża czas udzielenia odpowiedzi. Dlatego Prezydent nie będzie tego dalej komentował, bo to jest kwestia pewnych standardów. Prezydent Szewc powiedział, że bardzo często spotyka się z Zastępcą Starosty i Prezydent nie ma problemów we współpracy z Zastępcą Starosty, natomiast Prezydent uczestniczył w jednym spotkaniu z udziałem

starosty Komarowskiego, Wicestarosty i prezydenta Piotra Głowskiego. Proszę wybaczyć – powiedział prezydent Szewc – ale nie będą mówił o tym w jaki sposób to spotkanie przebiegało. Prezydent powiedział, że bardzo chętnie spotka się w każdej sprawie, ale jednak minimalny standard trzeba zawsze utrzymać. Prezydent opowiedział, że jeden raz wyprosił kogoś z pokoju, w którym urzęduje i Prezydent cieszy się, że to spotkanie o którym wspomniał nie odbyło się w jego pokoju i nie pod jego przewodnictwem. Prezydent Szewc powiedział, że ostatnio był na spotkaniu u Starosty w sprawie tego, co będzie jutro podnoszone, czyli w sprawie pewnych zaniedbań Urzędu Marszałkowskiego w odniesieniu do tych projektów, o których dzisiaj była mowa.

#### **Ad 25.**

Zamknięcie obrad.

**W związku z wyczerpaniem porządku obrad Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły zakończył obrady XXVII sesji Rady Miasta Piły.**

Protokół sporządziła:

Przewodniczący Rady Miasta Piły

Małgorzata Leśniak

(-) Rafał Zdzierela